

# Mała rewia mody w przemyśle odzieżowym

W Centralnym Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi odbył się pokaz najnowszej kolekcji ubiorów damskich i męskich.

Zademonstrowano na nim ponad 250 modeli odzieży, zaprojektowanych przez plastyków.

Mówiąc najogólniej, przemysł odzieżowy lansuje obecnie ubiory damskie w dalszym ciągu krótkie, zaledwie przykrywające kolana. Fasony cechuje duża prostota. Kostiumy mają równe spodnie i dłuższe niż dotychczas żakiety, często przewiązane paskiem. Niewielkie kołnierze przylegają do szyi. Powróciły również kostiumy angielskie o klasycznej linii. Płaszczki mają poszerzone ramiona, rękawy nisko wszyte lub raglany. Wśród modnych sukienek widzi się „sznizjerki”, proste sukieneczki bez rękawów z bolerkami albo też z nakład-

nym na spodnicę fartuszką, imitującym kasak oraz garsonki z żakietkami sięgającymi talii.

Dodatkowym walorem przedstawionej kolekcji są bardzo efektowne tkaniny, o ładnych wzorach i kolorach.

Cena 50 gr

Nakład 114.492

# echo KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 42 (4556)

Kraków, sobota 20, niedziela 21 lutego 1960

## BILANS — OSTRZEŻENIE!

### W styczniu br. zginęło 71 osób w wypadkach drogowych

W styczniu br. wydarzyło się w kraju 1480 wypadków drogowych (blisko o 100 mniej niż w styczniu ub. roku), w których zginęło 71 osób, a 648 odniosło rany.

Rozbite zostały 1162 pojazdy mechaniczne.

Choć w styczniu br. nastąpił tylko niewielki spadek liczby wypadków drogowych, podkreślić trzeba, że jest to poważny postęp, gdyż w tym roku po drogach i ulicach miast kursuje o ponad 150 tys. pojazdów mechanicznych więcej, niż w ub. roku.

Nadal najwięcej wypadków wydarzyło się w Warszawie i Katowicach.

## VII konferencja wojewódzkiej organizacji PZPR

Dziś o godzinie 10-tej w Hali „Wisły” przy ul. Reymonta rozpoczęła się VII statutowa konferencja sprawozdawcza - wyborcza wojewódzkiej organizacji partyjnej. W obradach biorą udział prócz zaproszonych gości, delegaci reprezentujący przeszło 61-tysięczną rzeszę członków partii naszego województwa.

Na konferencję przybyli: członek Biura Politycznego, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członkowie KC — przewodniczący GKPP, Włodzimierz Reczek i minister kultury Tadeusz Galiński oraz przedstawiciele KC PZPR — O. Kozłowska i Marian Czerwiński.

Ponadto, na konferencję przybyli zaproszeni przedstawiciele władz wojewódzkich SD i ZSL — Franciszek Gesing i Wojciech Korona.

Referat omawiający osiągnięcia krakowskiej organizacji partyjnej w ostatnich trzech latach, dzielących nas od VI konferencji i nakreślający kierunki pracy na przyszłość wygłosił I sekretarz KW PZPR w Krakowie, członek KC PZPR — Lucjan MOTYKA. Podstawą do dyskusji stały się wreczone uczestnikom konferencji materiały: sprawozdanie KW PZPR oraz omówienie sytuacji ekonomicznej i kierunków rozwoju regionu krakowskiego w latach 1961—65.

## Rozpoczęła się plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Dziś rano w Warszawie rozpoczęła się plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcona zadaniom FJN w obchodzie Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W sesji udział biorą członkowie OKFJN, przedstawiciele krajowego komitetu SFBS, przedstawiciele władz terenowych, działacze z szeregu województw.

Referat pt. „Front Jedności Narodu na progu obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego” wygłosił przewodniczący OKFJN, przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki.

Sprawozdanie z rocznej działalności krajowego komitetu SFBS złożył jego przewodniczący, marszałek Sejmu — Czesław Wycech.

## W Bułgarii już wiosna!

SOFIA  
W Bułgarii jest ciepło: temperatura waha się w granicach 10—15 stopni.

Toteż w niektórych okolicach rozpoczęto już siewy wiosenne. W Sofii, położonej około 600 m nad poziomem morza, ogrodnicy lada dzień przystąpią do prac wiosennych.

Mały kotek nie próbował zjazdu z Kasprowego w Zakopanem. Po prostu uciął sobie drzemkę pod zaparkowanym samochodem, a teraz musi ponieść skutki swej lekkomyślności.



### NOWY JORK.

Amerykańska stacja w pobliżu Johannesburga, obserwująca loty sztucznych satelitów ziemi, dokonała 15 zdjęć tajemniczego satelity, który krąży wokół naszej planety budząc powszechne zainteresowanie. Zdjęcia przesłano do USA.

### PARYŻ.

Zarząd lotniska Orly pod Paryżem podał do wiadomości że przystąpiono do budowy budynku o długości 36 m i szerokości 12 m, w którym urządzony będzie salon honorowy oraz pomieszczenia dla prasy. Budowę podjęto w związku z oczekiwaną w dniu 15 marca br. wizytą premiera Chruszczowa we Francji. (Nowoczesny dworzec w Orly znajduje się obecnie w budowie i nie zostanie ukończony przed przybyciem delegacji radzieckiej do Paryża).

### LONDYN.

Na północy W. Brytanii notuje się najbardziej srogą od 13 lat zimę. W Szkocji, takiego mrozu w połowie lutego nie było od lat 40. Słupek rtęci spadł tam do minus 33 stopni.

### PARYŻ.

W najbliższych dniach wejdzie na ekrany kin paryskich film J. Dreville'a „Normandie-Niemen”. Są to dzieje słynnej francuskiej formacji lotniczej, która podczas II wojny światowej walczyła przeciw Niemcom u boku radzieckich sił zbrojnych. Film nakręcono w ZSRR.



## CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

TOWARZYSTWO SPOŁECZNO-KULTURALNE ŻYDÓW W POLSCE — Oddział w Krakowie przy ul. Długiej 38 na życzenie PROF. DR ADAMA VETULANIEGO przekazało na konto budowy szkoły Czytelniców „Echa” kwotę zł 500 jako nie przyjęte przez Niego honorarium za odczyt wygłoszony 1 lutego pt. „U progu Milenium — Żydzi w państwie wczesno-piastowskim”. Towarzystwo wyraża prof. Vetulanemu gorące podziękowania. My również serdecznie dziękujemy w imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa.

SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONAWSTWA INWESTYCJI przy ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH w Krakowie, Al. Mickiewicza 41, przekazał na konto budowy kwotę 1238 zł 13 gr. Jest to składka od 219 pracowników fizycznych Oddziału za stycznia br. Wszystkich uczestników naszej akcji w Oddziale prosimy o przyjęcie gorących wyrazów wdzięczności.

Młodzież krakowskich szkół stanowi najbardziej ofiarną i wytrwałą grupę uczestników naszej wielkiej akcji. Ostatnio GRUPA IV INTERNATU ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w NOWEJ HUCIE przy ul. J. Leńskiego 6 przekazała na konto budowy kwotę 95 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

### AKCJA TRWA!

KONTO NOSI NAZWĘ: „CZYTELNICY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOŁĘ”. NR KONTA: PKO — 4-9-600.

## Nad Kubą eksplodował bombowiec USA

### HAWANA

Nad Kubą eksplodował i rozbił się bombowiec dokonujący napaścicznego lotu na kubkańskie plantacje trzciny cukrowej.

### NOWY JORK

Według doniesień agencji amerykańskich, departament stanu USA przyznał oficjalnie 19 mln, że z terytorium USA wystartował samolot, który dokonał nalotu na Kubę i rozbił się tam. Rzecznik prasowy departamentu stanu White oświadczył, że w związku z tym Stany Zjednoczone przekazały Kubie „oficjalne wyrazy ubolewania”.

## Wzrósł stopień radioaktywności nad Austrią

### WIEDEN.

Według doniesień z Klagensfurtu, ośrodek badań radioaktywności w Karyntii podał do wiadomości, że w ciągu ostatniego tygodnia radioaktywność atmosfery nad Austrią znacznie wzrosła, co przypisuje się eksplozji atomowej na Saharze.

Stopnia wzrostu radioaktywności nie podano.

## Drugi dzień Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley



EKIPA POLSKA PODCZAS DEFILADY. CAF — Radio-foto

## Porażka hokeistów Szwecji 2:5

### W wyniku brutalnej gry Kanadyjczyków Björn doznał złamania czterech żeber

Hokeiści Kanady po bardzo ostrej grze pokonali Szwecję 5:2 (2:1, 1:1, 2:0). Podczas spotkania doszło do walki na pięści i kłótni na lodowisku. Celował w tym Kanadyjczyk Martin, który w drugiej tercji spędził dwie minuty na ławce kar za brutalne przepychanie pod bandą, a w chwili później ukarany został 10-minutowym wykluczeniem z gry za klócenie się z sędziami.

Szwedzi zegrali dobry mecz,

ale byli bezsilni wobec brutalnej gry Kanadyjczyków. Już w pierwszej tercji ich drużyna doznała poważnego osłabienia, gdy w wyniku kontuzji musieli opuścić lodowisko: kapitan drużyny Lars Björn i bramkarz Svensson. Tego ostatniego zastąpił Lindquist. Grający w obronie Björn doznał złamania 4 żeber. Próbował on w drugiej tercji wrócić do gry, ale widać się z bólu musiał opuścić lodowisko.

Kanadyjczycy zademonstrowali dość dobry atak, ale nie zachwycili. Fachowcy uważają, że jeśli ich forma nie polepszy się w czasie turnieju, to nie mają szans na zdobycie upragnionego złotego medalu.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Etcher — 2, Martin, Attersley, i Samolenko — po 1, dla Szwecji: Granath i Lundvall.

## Hokeiści ZSRR wygrywają z Niemcami 8:0 (3:0, 3:0, 2:0)

W ostatnim meczu pierwszego dnia rozgrywek olimpijskiego turnieju hokejowego reprezentacja ZSRR wysoko pokonała Niemcy 8:0 (3:0, 3:0, 2:0). Mecz był w zasadzie bez historii — typowa gra na jedną bramkę, toteż silny zespół radziecki, uważany za pretendenta, obok Kanady, do złotego medalu, zwolnił tempo gry począwszy od połowy drugiej tercji. Bogatym lupem bramkowym podzielili się: Prianikow — 2, Almetow, Sologubow, Łoktiew, Aleksandrow, Baulin i Pietuchow — po 1.

(Pozostałe wiadomości z Olimpiady na stronie 6).

## Interesująca rozprawa na temat dochodzenia ojcostwa i alimentacji

Wybitny polski matematyk, członek rzeczywisty PAN — prof. dr Hugo Steinhaus, kierownik działu zastosowań przyrodniczych i gospodarczych Instytutu Matematycznego PAN, przygotował interesującą rozprawę na temat dochodzenia ojcostwa i alimentów.

Otóż prof. Steinhaus przeprowadził badania 5 tys. spraw sądowych o ojcostwo. W wyniku dokonanych obliczeń okazuje się, że spośród mężczyzn wskazanych przed polskimi sądami przez kobiety — aż 30 proc. nie jest ojcami ich dzieci. Blisko połowę tych sądy skazują na płacenie alimentów, nie mogą bowiem przedstawić dowodów obalających twierdzenia kobiet.

O dowody takie — rzecz zrozumiała — jest bardzo trudno. Prawo jest w tym względzie bardziej przychylnie — i słusznie — dla kobiet.

O tym, że poszczególne kobiety niezgodnie z prawdą wskazują ojców swych dzieci, decydują — zdaniem prof. Steinhaus — względy materialne. Chodzi bowiem o uzyskanie jak największych alimentów. Decyduje tu więc wysokość zarobków mężczyzny.

Prof. Steinhaus proponuje nowe rozwiązanie, mające na celu usunięcie względów materialnych przy dochodzeniu ojcostwa. W myśl jego wniosku, jeżeli mężczyzna nie zdoła udowodnić, że nie jest ojcem

dziecka, a jego ojcostwo jest możliwe — sąd powinien nakładać na niego obowiązek płacenia alimentów nie bezpośrednio matce, a instytucji typu ubezpieczalni społecznej. Za jej pośrednictwem, matka otrzymywałaby pieniądze według ogólnie ustalonych zasad, i stawek, niezależnie od wysokości zarobku mężczyzny. Nawet śmierć mężczyzny nie wstrzymałaby wypłaty alimentów na rzecz dziecka ze strony instytucji zarządzającej funduszem.

Tak więc, w przypadkach wątpliwych, kobieta otrzymywałaby alimenty w wysokości ustalonej przez przepisy, a nie przez zarobki mężczyzny. W ten sposób — twierdzi uczony — można byłoby stworzyć warunki dla dochodzenia ojcostwa w stosunku do rzeczywistych ojców dzieci.



CZY ZNASZ SIĘ NA LOTNICTWIE?

Szczegóły konkursu na str. 3

JUTRO Kraków będzie w północno-wschodniej części wyżu. Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Rano mgły, w ciągu dnia zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni. Prędkość 2 do 7 m/sek. Temperatura w ciągu dnia od plus 2 do plus 4 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: bez większych zmian.

Emancypacja Afryki  
rozwija się niepowstrzymanie

30 czerwca br —  
proklamowanie niepodległości  
Konga

Somali  
domaga się praw  
suwerennych

LONDYN  
W stolicy Belgii zakończyła się 19 bm. konferencja „okrągłego stołu”, która zajmowała się przyszłością Konga Belgijskiego.

Konferencja powzięła postanowienie w sprawie struktury suwerennego państwa Kongo.

Niepodległość Konga Belgijskiego — przewidują zatwierdzone rezolucje — proklamowana zostanie 30 czerwca.

Królowa  
Elżbieta  
urodziła syna

LONDYN  
19 bm. o godz. 16.30, królowa Elżbieta urodziła chłopca — swe trzecie dziecko. Dostał on tym komunikat lekarski opublikowany w Pałacu Buckinghamskim.

Stwierdza on, że zarówno matka, jak i syn mają się dobrze.

Nowy książę brytyjski będzie drugim z kolei po 11-letnim księciu Walii — Karolu kandydatem do tronu — przed swą 9-letnią siostrą, księżniczką Anną.

W londyńskim Hyde Parku odano salutę z 41 dział. W całym kraju mają być oddane salutę z 21 dział. Salutem z tyłu dział uczczone narodziny księcia również wszystkie okręty brytyjskie, bez względu na to, na jakich morzach się znajdują.

Rewelacja dla miłośników muzyki

Stereofonia  
przemieni  
Klub MPiK

w Nowej Hucie  
w dużą salę koncertową

Już niedługo bo w połowie marca br. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy Pl. Centralnym otrzyma jedno z najnowocześniejszych urządzeń do muzyki stereofonicznej co pozwoli słuchaczom w czasie koncertów muzyki mechanicznej mieć złudzenie jakoby znajdowali się w gmachu wielkiej opery czy filharmonii. Tego rodzaju „cudowne mechanizmy” produkcji angielskiej zakupione zostały w Brukseli w ilości kilku zaledwie sztuk dla całego kraju.

Aparat składa się z trzech części: specjalnie skonstruowanego adapteru i dwóch głośników, które umieszczone będą w dwóch rogach sali klubowej. Wraz tym urządzeniem dyrekcja Klubu otrzymała komplet długogrających płyt stereofonicznych z nagraniami najwybitniejszych arcydzieł muzyki klasycznej oraz utworów muzyki współczesnej wykonanych przez niemieckich wybitnych artystów. Wymienimy tylko kilka pozycji: symfonie Czajkowskiego w wykonaniu Silvestri, symfonie i sonaty Beethovena w wykonaniu Klemperera i Cluytensa, utwory Prokofiewa, Rimski-Korsakowa, Ravela, Brahmsa, Rossiniego, Wagnera, Bizeta i innych. (aż)

Pierwszy rząd kongolański ma objąć urządzenie 10 czerwca, aby w dniu 30 czerwca przejąć od władz belgijskich sprawowanie władzy w Kongu.

Belgia i Kongo podpiszą układ o przyjaźni i pomocy, zawierający gwarancję dla inwestycji kapitału belgijskiego i zagranicznego w Kongo oraz dla około 100 tys. Belgów zamieszkałych w tej byłej kolonii belgijskiej.

LONDYN  
Ostatnio odbyły się wybory do nowego ciała ustawodawczego w Somali.

Hasła wyborcze wszystkich partii były w zasadzie jednokrotne: domagały się one przyznania w niedługim czasie niepodległości Somali oraz zjednoczenia Somali brytyjskiego, francuskiego i włoskiego z terytoriami znajdującymi się od 1954 r. pod panowaniem Etiopii.

\*

Warto przypomnieć, że w ciągu 14 lat po II wojnie światowej, liczba niepodległych państw afrykańskich wzrosła z czterech do czterdziestu, a pod koniec tego roku ma się zwiększyć do osiemnastu.

W dalszej kolejności oczekują na niepodległość Kamerun Brytyjski, Mali (Sudan i Senegal), Madagaskar, Dahomey.

Z procesu  
tarnowskiego lekarza

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie wznowiony został proces tarnowskiego lekarza dr Adama Fialy, oskarżonego o zaniechania w stosunku do dwóch pacjentów — S. Wasilewskiej i W. Mondla. Opinie wystawione przez biegłych jeszcze na poprzedniej rozprawie, wykazały, że między postępowaniem oskarżonego a zgonem pacjentów nie można się doszukiwać związku przyczynowego.

Jedynie w przypadku Wiesława Mondla biegły uznał, że lekarz dyżurny powinien zatrzymać ofiarę wypadku samochodowego w szpitalu aż do czasu ustąpienia szoku nerwowego i ujawnienia się objawów. Rzecz w tym, że dr Fiala twierdził, jakoby polecił zatrzymać Mondla w szpitalu, a niewykonanie tego polecenia przypisuje pielęgniarce Szpitala Miejskiego w Tarnowie — Halinie Zaby.

Cała sprawa sprowadza się zatem w tej chwili do ustalenia, czy oskarżony istotnie polecił zatrzymać pacjenta, czy też nakazał milicjantom, którzy przywieźli Mondla — odtransportować go z powrotem. Wśród wielu świadków, jacy wczoraj przewinęli przed Sądem, zeznania milicjanta świadczą o tym, iż rzeczywiście kazano im zabrać Mondla ze szpitala.

Ewenementem okazały się zeznania przesłuchiwanej już po raz drugi Haliny Zaby. Zeznała ona mianowicie, że w lipcu ubiegłego roku dr Fiala zaproponował jej wyjazd do Warszawy wraz ze swoją żoną w celu uzyskania dokumentów potrzebnych do sprawy. W drodze powrotnej oskarżony nakazał napisać pielęgniarce na kartce podczas biegu pociągu, jak ma zeznać przed Sądem. Kartkę tę świadek złożył obecnie do akt sądowych.

Pielęgniarka zeznała dalej, że dr Fiala po przywiezieniu Mondla do szpitala, pytał o wolne łóżko, lecz nie kazał umieścić go na oddziale. Wydał natomiast milicjantom polecenie, aby zabrali ranne go. Na pytanie stron, dlaczego zeznaje odmienne, niż na rozprawie w Tarnowie, Halina Zaba wyjaśniła, że nie pamięta owych zeznań.

Kiedy podczas dochodzeń pielęgniarce dowiedziała się, że dr Fiala obwinia ją o nie przyjęcie Mondla do szpitala, postanowiła rozmówić się z lekarzem. W tym celu udała się do ośrodka zdrowia, gdzie nastąpiła wymiana zdań. Końcowy fragment rozmowy, a szczególnie słowa „Pan wie, jak było naprawdę” usłyszała świadek U. Niedzielska i wysnuta z tego w swoich zeznaniach przed Sądem błędny wniosek, jakoby



Dochód narodowy Szwecji wyniesie w bieżącym roku 15 miliardów koron. Jedną dziesiątą tej sumy w banknotach prezentuje na zdjęciu kasjer Banku Skandynawskiego w Sztokholmie — Börje Hedlund. CAF

Lecący ku Ziemi z niezwykłą szybkością  
tajemniczy obiekt  
nagle wzniosł się ku górze  
znikając z oczu marynarzy polskich

Poniżej zamieszczamy wywiad z oficerem M/S „Hugo Kollataj” J. Chrapkiewiczem z związku z ciekawym zjawiskiem, jakie zaobserwowano 24 listopada ub. r. w czasie gdy statek znajdował się w pobliżu wysp Zielonego Przylądka.

„Po dokonanych pomiarach ustalających dokładnie pozycję jednostki, ujrzalem niespo-

dziewanie ma niebie około 20 stopni od prawej burty statku świetlny punkt otoczony białym blaskiem jak gdyby neoneowego światła. Punkt znajdował się mniej więcej ok. 10 stopni powyżej planety Saturn. Świecący obiekt zbliżał się z wielką szybkością. Gdy był dokładnie widoczny, zauważyliśmy że miał u góry kształt wypukły a u dołu płaski. W pewnym momencie świetlny punkt zatrzymał się, by następnie z niesamowitą szybkością oddalić się od nas i zniknąć za horyzontem. Obserwowaliśmy to zjawisko wraz z kapitanem statku — Jerzym Pszennym i kilkunastu członkami załogi. Stwierdzono, że dotychczas zbyt mało uwagi zwracano na kontakty z ZMS, ZSP i ZMW. Postanowiono również, iż młodzież esperanki uczestniczyć będzie w Wielkim Zlocie pod Grunwaldem oraz w Zlocie Obrońców Pokoju, który odbędzie się w maju br. we Wrocławiu. Delegaci Krakowa zapoznani zebranych z doświadczeniami studenckiego klubu języków obcych, pierwszego tego rodzaju w Polsce, przy którym istnieje sekcja esperanto.

Kronika wypadków

W pobliżu budynku dyrekcji Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego HiL, dostał się pod samochód 56-letni Bolesław Burek, zam. w Żeluzni 118. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim — z urazem klatki piersiowej i jamy brzusznej — przewieziono do szpitala.

Na ul. Karmelickiej, 60-letni Marian Krańcki, zam. ul. Kazimierza Wielkiego 19, przewrócił się przy wysiadaniu z tramwaju i doznał wstrząsu mózgu.

W pobliżu szkoły w Kostrzu autobus linii „112” z trudem wyminał leżącego na jezdni nieprzytomnego mężczyznę o nieznającym nazwisku. Wskutek złego oświetlenia ulicy kierowca zobaczył go w ostatniej chwili i nie zdolał już zahamować wozu. Na szczęście koła przeszły obok ofiary wypadku, która doznała tylko ogólnych potłuczeń. (hs)

Z sali koncertowej

„Koncert debiutów“

Debiuty... Debiuty... Debiutowała wczoraj — pierwszy raz w Krakowie grana suita Alberta Roussela „Festyn pajaków”, debiutowały cztery pieśni Antonia Weberna — w solowym wykonaniu Zofii Stachurskiej, debiutowała nigdy dotąd w naszym mieście nie wykonywana VIII Symfonia Dymitra Szostakowicza. Jednym słowem — same, nie słyszane dotąd w naszej Filharmonii nowości muzyczne XX wieku. A nowości w programie, to — w zasadzie — dobra rzecz: i dla orkiestry i dla słuchacza... Ale... Jeśli chodzi o wieczór wczorajszy nasuwa się tu mglika sceptycznej wątpliwości. Czy rzeczywiście był w pełni słuszny taki właśnie układ repertuaru, w którym gra się wyłącznie nowe, nieznane dotąd, „debiutujące” utwory? Nie chodzi tu bynajmniej o słuchacza — lecz o orkiestrę. O wykonawców! Jest rzeczą prze-

cięż jasną, że „przeżrywanie” się przez kompozycję zupełnie nową, dotąd — praktycznie nie znaną, nie grana, nastrożona orkiestrze dużo szczególnego wysiłku, zmusza do pracy o wiele bardziej artystycznie natężonej i intensywniej. Opieranie więc całego programu tylko na nowych, pioniersko przygotowywanych, utworach, nosić może — mimo wszystko — jednak charakter nadmiernej wykonawczego przeciętności zespołu — i pewnego ryzyka, jeśli chodzi o efekty artystyczne.

Uprzytomnijmy sobie tu raz jeszcze zestaw wczorajszego repertuaru. Poza tym, że składał się on wyłącznie z utworów dla orkiestry nowych, pra-wykonywanych — to i ponadto trudnych i ciężkich, jak chociażby np. VIII. Symfonia Szostakowicza. Na szczęście — orkiestra naszej Filharmonii jest ambitna,

Okolo 4 tysiące  
stypendiów studenckich  
ufundowały  
rady narodowe i zakłady pracy

Zreformowany w ub. roku system pomocy stypendialnej na wyższych uczelniach, wprowadził novum — stypendia fundowane ze środków własnych przez rady narodowe, przedsiębiorstwa, instytucje, banki i organizacje.

Forma ta ma poważne znaczenie dla racjonalnego rozmieszczenia inteligencji zawodowej na terenie kraju.

Ogółem utworzone zostały 3.944 stypendia ze środków własnych oraz budżetów resortów, którym podlegają wyższe uczelnie.

Najwięcej zadeklarowały ich dotychczas przedsiębiorstwa państwowe — 2.330, dalej rady narodowe — 915, spółdzielczość — 72, banki i Państwowy Zakład Ubezpieczeń — po 85. Najwięcej stypendiów ufundowano dla studentów politechnik, następnie wyższych szkół rolniczych i ekonomicznych oraz uniwersytetów.

Obecnie dyskutowane są różne projekty usprawnienia i rozwoju systemu stypendiów fundowanych.

Przewiduje się ustalenie zasady, iż stypendium zakładowe powinno być z reguły o 20 proc. wyższe od zwykłego, a w wypadku, gdy student wyróżnia się w nauce, powinien on otrzymać dodatkowo stawkę o 10 proc. wyższą. Zamierza się też wprowadzić zasadę, iż stypendia płatne są przez 12 miesięcy i będą przydzielane począwszy od I semestru I roku studiów, a nie — jak dotychczas — od II roku.

W najbliższych latach — jak to wyraźnie podkreślono w uchwale IV plenum KC PZPR — następować będzie stały wzrost liczby stypendiów, fundowanych tak, by objęły one większość studentów politechnik i wyższych szkół rolniczych oraz szerszy krąg młodzieży na innych kierunkach studiów.

Instytucje, które zamierzają fundować stypendia, powinny już teraz pamiętać o tej sprawie. Dotychczasowa praktyka wykazała bowiem, że wiele resortów odkładało zgłaszanie stypendiów na ostatnią chwilę — tuż przed rozpoczęciem roku akademickiego.

Zlot delegatów  
Polskiej  
Młodzieży Esperanckiej

W Gdańsku odbył się zjazd delegatów Polskiej Młodzieży Esperanckiej. W czasie obrad omówiono sprawę współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi. Stwierdzono, że dotychczas zbyt mało uwagi zwracano na kontakty z ZMS, ZSP i ZMW. Postanowiono również, iż młodzież esperanki uczestniczyć będzie w Wielkim Zlocie pod Grunwaldem oraz w Zlocie Obrońców Pokoju, który odbędzie się w maju br. we Wrocławiu. Delegaci Krakowa zapoznani zebranych z doświadczeniami studenckiego klubu języków obcych, pierwszego tego rodzaju w Polsce, przy którym istnieje sekcja esperanto.

Zjazd postanowił przenieść siedzibę Zarządu Głównego z Gdańska do Warszawy. Do nowo wybranego Zarządu weszło dwóch przedstawicieli Krakowa: Edward Weroniak i Adam Guła. Na marginesie warto nadmienić, że Oddział Krakowski PME jest jednym z najbliższych i najaktywniejszych w Polsce.

Zmarł  
H. C. Hansen

-premier Danii

KOPENHAGA  
19 bm. w nocy, zmarł w Kopenhadze po dłuższej chorobie (rak), premier Danii, H. C. Hansen. Zmarły liczył 53 lata.

H. C. Hansen od 1955 r. był premierem Danii

Równoczesna  
kraksa  
11 samochodów

BUDAPESZT.  
Taki karambol samochodowy, jaki wydarzył się w tych dniach w Erd pod Budapesztem, rzadko notują kroniki wypadków. Otóż ni mniej ni więcej „tylko” 11 samochodów zderzyło się ze sobą tarasując szosę na przeciąg czterech godzin.

Przebieg tego niecodziennego wydarzenia był następujący: na dwa samochody osobowe, które zahamowały na śliskiej i pochyłej szosie wpadł autobus wiozący 45 pasażerów. Autobus odbił się od stojących na szosie samochodów osobowych i „wylądował” w rowie. W tej samej minucie nadjechało dalszych osiem samochodów, z tego cztery ciężarowe, kolejno zderzając się ze sobą.

Na skutek karambolu trzy osoby zostały ciężko ranne, a 11 odniosło lekkie obrażenia. Straty sięgają 110 tys. forintów.

JERZY PARZYŃSKI

Wojciech Pawłowski

# „Styropian” — beniaminek Pustkowa

Już za Dębicą, z szosy wiodącej prosto do Rzeszowa, skręcamy w lewo. To droga biegnąca wzdłuż hipotetycznego boku trójkąta widel Wisły i Sanu — trójkąta, który w okresie międzywojennym nosił symboliczną nazwę C.O.P.

Jednym z zakładów tego okręgu była fabryka o mało mówiącej nazwie „Lignoza”. Zakonspirowana w pięknym sosnowym lesie stanowiącym jakby przednią straż wielkiej Puszczy Sandomierskiej w licznych niskich budynkach — produkowała materiały wybuchowe, a może coś jeszcze więcej. Zresztą nie trwało to zbyt długo, bo gdy wybuchła wojna i nadszedł czas okupacji Niemcy postanowili wykorzystać nie zniszczone budynki częściowo na wojskowe warsztaty naprawcze, częściowo na biura pobliskiej stacji doświadczalnej dla „V-1”, a wreszcie jeden z bloków służył podobno jako krwawa kwarantanna dla ludzi nieprzychylnych führerowi, których tu w

Pustkowie, bo tak zwie się ta miejscowość zginęła na całopalnym stosie około 70.000.

Ofensywa radziecka i odwrót Niemców nastąpiły tak szybko, że prawie wszystkie budynki pozostały w stanie nieuszkodzonym i po przeprowadzeniu koniecznych adaptacji rozpoczęły swój nowy żywot, lecz tym razem ku gospodarczemu pożytkowi całego społeczeństwa — tu bowiem powstały jedyny tego typu w Polsce — Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pustków”.

Produkcja Zakładu to przede wszystkim półprodukty, które przeważnie w postaci proszku wędrują stąd do rozmaitych zakładów przemysłowych w całym kraju. Są to rozmaite żywice lakiernicze dla przemysłu farb i lakierów, płyty galalitowe o szerokiej skali kolorów służące do wyrobu galanterii w postaci klamer, guzików i grzebieli. Produkuje się tu tak zwane fenoplasty, z których w następnej fazie można „wypieć” wszelkiego rodzaju przedmioty w potocznej mowie zwane bakelitowymi, jak również aminoplasty czyli tłoczwy mocznikowe stanowiące kombinacje formaliny z celulozą, które w handlowej postaci gotowych wyrobów galanterii gospodarstwa domowego są marzeniem, dumą lub poządanem wszystkich pań domu.

Wytwarza się tu również papiery bakelizowane, papiery nasycane żywicą melaminową, z których powstają między innymi kaski ochronne dla potrzeb górnictwa, rozmaite kleje mocznikowe dla przemysłu meblarskiego, do produkcji płyt paździerzowych i wiórowych, lecz przede wszystkim zakład specjalizuje się w produkcji tłoczyw i lakierów bakelitowych mających szerokie zastosowanie w przemyśle elektroizolacyjnym.

Produkcja zakładu w ciągu ostatnich 9 lat wzrosła o... 1160 proc. Jednak przy ogromnym zapotrzebowaniu rynku wewnętrznego mimo wszystko nie jest w stanie go zaspokoić, a zaznaczyć należy, że roczne zużycie tworzyw sztucznych w Polsce przypadające na jednego mieszkańca waha się dziś w granicach zaledwie 1,0—1,3 kg, podczas gdy w krajach najbardziej uprzemysłowionych wynosi ono około 16 kg na osobę.

W przewidywanu więc wzrostu zapotrzebowania już w chwili obecnej przystąpiono do budowy kilku nowych oddziałów nastawionych na zwiększoną produkcję tłoczyw fenolowych i proszków melaminowych, planuje się również budowę nowego oddziału żywic lakierniczych przy czym będą tu zastosowane najnowocześniejsze osiągnięcia techni-

ki w tej dziedzinie, najnowsze maszyny i urządzenia pochodzące z importu. Nie zapomina się także o istniejących oddziałach opracowując i wprowadzając w nich pełniejszą mechanizację pracochłonnych dotychczas procesów technologicznych.

Wyrazem tych wszystkich zmian są nie tylko zgłoszone w liczbie 94 wnioski racjonalizatorskie, które przyniosły w skali 1959 roku orzecznictwo w kwocie 4.700.000 zł, ale powołanie specjalnego ośrodka doświadczalnego, którego głównym celem jest opracowywanie technologii i dokumentacji nowej produkcji żywic lakierniczych, lepiszcz i tłoczyw — tak zwanej produkcji „anty-importowej”. W tym też celu Zakład utrzymuje ścisłą współpracę z naukowcami Instytutu Elektrotechniki przy Politechnice Wrocławskiej, którzy bada, opiniują i typują zastosowanie tłoczyw dla poszczególnych gałęzi tego przemysłu, z naukowcami Instytutu Tworzyw Sztucznych w Warszawie i Instytutu Farb i Lakierów w Gliwicach. Zadaniem ich jest współpraca przy opracowywaniu nowych tworzyw i opieka nad zakładowym laboratorium.

Laboratorium Zakładu w Pustkowie podzielone jest na dwa oddziały. Pierwszy z nich to oddział chemiczny kontroli technicznej, w którym bada się zarówno surowiec dostarczany tu przez rozmaite zakłady jak i półprodukty wytwarzane na miejscu.

Wyposażenie tej części laboratorium jest typowe dla wszystkich niemal podobnych placówek badawczo-naukowych. Precyzyjne wagi, suszarki, słoje z odczynnikami, retorty i próbówki — wszystko to służy do oznaczania lepkości, punktu topnienia, zawartości wolnych fenoli czy innych kryteriów mających ogromne znaczenie dla przyszłych właściwości i wartości gotowego produktu.

W tej „chemicznej” części laboratorium mieści się niewielki pokój, w którym przeprowadzane są obecnie badania i próby z najnowszym wynalazkiem naukowców Instytutu Tworzyw Sztucznych w Warszawie. Tym beniaminkiem Zakładu jest „Styropian” zwany inaczej polistyrenem piankowym, któremu rokuje się olbrzymią przyszłość w poszczególnych gałęziach przemysłu począwszy od produkcji lodówek przez szerokie zastosowanie w budownictwie mieszkaniowym skończywszy zaś na... pasach ratunkowych dla rozbitków.

Cechą charakterystyczną „Styropianu” jest jego ciężar właściwy wahający się w granicach 0,016—0,02 czyli około dwa razy mniejszy od wagi pospolitego korka.

Druga część laboratorium bezustannie kontroluje proces produkcji Zakładu, która we wszystkich wytwarzanych grupach posiada ponad sto asortymentów. Badasz tu plynność tworzywa, wytrzymałość na zginanie statyczne, (Dokończenie na str. 4).



## Pouczająca pre-lekcja prof. Zenona Klemensiewicza w Klubie pod Gruszką

Ruchliwy krakowski ośrodek Badań Prasoznawczych zaprosił prof. dr Zenona Klemensiewicza do Klubu Dziennikarzy w Krakowie celem wygłoszenia pogadanki na temat „Dziennikarz a język polski”. Jak zapowiedział znany językoznawca, prelekcja stała się zarówno lekcją jak i rekolekcją dla licznie zebranych ludzi pióra. Językoznawcy widzą w dziennikarzu nauczyciela mowy ojczystej, niestety nauczyciela nie zawsze doskonałego. W dodatku temu współczesnemu pedagogowi przypadło zadanie specjalnie trudne wskutek przesilenia jakie przeżywa nasz język, przesilenia wywołanego licznymi czynnikami: okresem przemian społecznych jakie przeżywamy, burzliwym rozwojem techniki. I choć nie wolno być bekrzytycznym chwalecą norm językowych, choć za poprawne trzeba uważać normy zgodne z panującymi tendencjami rozwojowymi języka, to jednak należy strzec się zalewu cudzoziemszczyzny, ostrożnie upowszechniać nowotwory, a zwalczać niepotrzebne pożyczki i fałszywe „kalki”.

Bardzo interesujące rozważania prof. Klemensiewicza ilustrowała przykładami wybranymi z prasy krakowskiej mgr M. Kniaginowa, pracująca nad tym zadaniem w 1959 r. w ramach programu naukowego KOBP. (mk)

## Kartki z kalendarza

### Puste mieszkania

To, że mieszkania w naszym mieście są przepelnione, nie jest dla nikogo tajemnicą. Fakt jednak, że niektóre z nich stoją puste — musi zdumiewać.

Co gorsza, dzieje się to często na skutek postępowania władz lokalowych. Oto np. od dnia 1 września 1959 r. w domu przy ul. Galla 20 dozorcówka, z której wyprowadzili się dawni lokatorzy, świeci pustkami. Zgodnie bowiem z przepisami o lokalach służbowych administracja domu zawarła natychmiast umowę z nowym dozorcą i ten już miał się wprowadzić — gdy... Wydział Spraw Lokalowych DRN Zwierzyniec zaczął urzędować: opieczętował mieszkania, wydał decyzję przydzielającą lokal innej osobie, na co znów administracja wniosła odwołanie, bo przecież ma za sobą prawo, i tak sprawa ciągnie się do dzisiaj. A lokal stoi nie wykorzystany, dozorca nie może wykonywać swoich obowiązków. I nie wiadomo, kiedy cały problem zostanie ostatecznie rozstrzygnięty, bo przecie możliwości przeciwności sprawy jest bardzo wiele.

Na pewno więcej, niż wolnych mieszkań... (wl)



Mimo niezbyt pięknej pogody, taki weekendowy spacer z buhajem, będącym prawdziwą ozdobą obory, należy do stałych przyjemności tego pana. Zwierzę nazywa się Angus i zdobyło wiele nagród, przysparzając korzyści swemu angielskiemu właścicielowi. Buhaj jest przy tym niebywale łagodny i jak widzimy na zdjęciu — chętnie daje się wodzić na przechadzce. (db)

## Piroman terroryzował miasto

też serii nastąpiła dłuższa przerwa. Powoli już zapomniano o niebezpiecznym podpalacu, gdy 13 września 1959 spłonął skład papieru. 23 grudnia pożar objął jeden z cennych zabytków „Alte Kaufhaus”, nienaruszony od kilkuset lat, najczęściej fotografowany obiekt w Lüneburgu. Plomienie zniszczyły zabytkowy dom do fundamentów. Straty były tym większe, że w domu tym mieściło się muzeum miejscowego towarzystwa przyrodniczego. Wszystkie zbiory wraz z księgozbiorem towarzystwa spłonęły doszczętnie. Pastwą plomieni padło również muzeum myśliwskie, oraz około 2000 malowideł znanego malarza miejscowego Illiesa, który za życia rozdane tym pożarem wyniosł kilka milionów marek.

28 grudnia podpalona została biblioteka miejska. Ze znajdujących się w niej 40.000 tomów, w części starych druków, spłonęła połowa. Jeszcze tej samej nocy wybuchł pożar na dworcu kolejowym, ale ten zdołano już w porę ugasić. 14 stycznia br. wybuchł pożar w historycznej gospodzie „Zur Kroehe”. Choć ogień podłożony został w czterech miejscach, dzięki

czuności mieszkańców straż pożarna została w porę zaalarmowana i zdołała ogień zlokalizować, ratując zabytek przed ostatecznym zniszczeniem.

Miasto objęła już histeria. Nikt nie mógł spać spokojnie. Każdy pożar groził rozszerzeniem się. Wąskie uliczki, ciasno zabudowane, sprzyjały przenoszeniu się ognia. Domownicy trzymali straż na zmianę, policja patrolowała gorączkowo miasto. A jednak podpalacz raz jeszcze zdołał zaskoczyć wszystkich. 27 stycznia br. wybuchł pożar w starym spichrzu w pobliżu portu. Znajdowały się tu magazyny różnych firm, częściowo wypełnione łatwopalnymi materiałami, toteż pożar rozszerzył się z błyskawiczną szybkością. Obok znajdowała się stacja benzynowa, grożąca każdej chwili eksplozją. Samego spichrza nie udało się uratować, jednak akcja straży pożarnej i wojska zahamowała rozszerzenie się pożaru.

Noga powiną się podpalaczowi przy dwunastym wypadzie. Tym razem napadł na wartownika przed koszarami, nieszkodliwił go bombą łzawiącą i zabrał mu pistolet maszynowy. Potem próbował

podpaść garaż wojskowy, ale wszczęty alarm nie dopuścił do wybuchu pożaru. Podpalacz zbiegł, ale wartownik powróciwszy do siebie, zdołał go dołknie opisać. Na tej podstawie zaczęło się dopiero poszukiwanie sprawcy. Podejrzenie padło na 19-letniego Herberta Rademachera. Okazało się, że wszystkie pożary wybuchły w pobliżu domu, w którym mieszkał. Podejrzanego nie znaleziono w mieszkaniu. W czasie rewizji jednak odkryto w jego pokoju towary, pochodzące z magazynów, które płonęły. Kraj podejrzeń zacieśnił się. Za zbiegłym rozesłano listy gończe. W połowie lutego straż graniczna w Kehl ujęła młodego człowieka, który usiłował przejść granicę w kierunku Strassburga. To był właśnie Rademacher.

Rademacher został aresztowany i przewieziony do Lüneburga. Na razie nie przynajmniej do zarzucanych mu podpałów. Usiłuje swą rolę ograniczyć tylko do rabunku w płonących obiektach. Ale pożary w Lüneburgu już się nie zdarzają. Śledztwo wyjawia zapewne, czy Rademacher jest piromanem, który przez tak długi czas terroryzował całe miasto. (l)

## KONKURS pt. Czy znasz się na lotnictwie?

Krakowski Aeroklub i Redakcja „Echo Krakowa” ogłaszają nowy konkurs dla młodzieży. Tym razem z dziedziny, którą szczególnie pasjonują się mężczyźni, zwłaszcza ci w wieku szkolnym. Oczywiście reprezentantki płci pięknej też mają w niej coś do powiedzenia. I dlatego nasz nowy konkurs, uwzględniający punkt zainteresowania ogromnej większości naszych młodych Czytelników jest właściwie tylko sprawdzianem zdobytych wiadomości z zakresu lotnictwa i spraw bezpośrednio z nim związanych.

A więc miłośnicy srebrnych skrzydeł — na start. Do konkursu zapraszamy młodzież wszystkich krakowskich szkół (tylko nie tych wyższych), wszystkich miast i miasteczek, do których dociera nasza gazeta. Z zaproszenia zaś tego tym bardziej warto skorzystać, że na zwycięzców konkursu czekają trzy wartościowe nagrody: ROWER, ZEGAREK na rękę (piętnastokamieniowy) i KOMPLET DO NURKOWANIA (pletwy wraz z maską-okularami) oraz 12 LOTÓW SAMOLOTEM NAD KRAKOWEM. Każdy odbywający lot otrzyma ponadto od organizatorów, jako dodatkową premię — PAMIĄTKOWĄ KSIĄŻKĘ.

Warunki uczestniczenia w konkursie są tylko dwa: trzeba być uczniem szkol-

nym (sprawdzian — legitymacja) i terminowo przesłać prawidłowe rozwiązania do dnia 5 marca br. na adres: KRAKOWSKI AEROKLUB, LOTNISKO — CZYŻYŃNY, KRAKÓW 28, skrytka pocztowa 17. Aby dopełnić drugiego warunku należy każdy z czterech zamieszczonych w gazecie rysunków wyciąć oraz wpisać wyraźnie w tabelkę, według kolejności, nazwy oznaczonych cyfrą przedmiotów. Pierwsze litery poszczególnych wyrazów czytane pionowo dadzą prawidłowe rozwiązanie konkursu. Tak wypełnione rysunki wraz z załączonym kuponem (ukazane są wraz z ostatnim rysunkiem) wkładamy do koperty i wysyłamy na podany wyżej adres z dopiskiem: KONKURS. Pracowite jury dopełni resztę — z prawidłowych rozwiązań wylosuje laureatów naszego konkursu lotniczego.

Życzymy powodzenia!

## Zepsuł się kran? — trzeba przykleić nowy

Od przeszło dwóch lat prowadzone są w NRD badania nad łączeniem rur stalowych za pomocą kleju, co przynieść może znaczne korzyści przede wszystkim w budownictwie, zmniejszając koszty instalacji sanitarnych. Ostatnio, w związku z pozytywnymi wynikami doświadczeń, wbudowano taką próbną „klejoną” instalację w jednym z bloków mieszkalnych w Berlinie.

Zakłady Leunawerke przygotowały specjalny klej epoksydowy „Epiloks M-19” twardej i w normalnej temperaturze po dodaniu odpowiedniego przyspieszacza. Skiejone nim rury wodociągowe wytrzymały w czasie prób ciśnienie 40 atmosfer, nie wykazując żadnych nieszczelności. W porze letniej sklefony rurociąg może być oddany do użytku po upływie jednej doby, w zimie połączenia rur i kranów muszą schnąć do dwóch tygodni. Prac montażowych nie można prowadzić przy temperaturze niższej niż +10 stopni. Należy również zwracać szczególną uwagę, aby na powierzchniach nie było śladów tłuszczu, który uniemożliwia sklejenie.

Wadą stosowanego obecnie kleju jest mała odporność na ciepło. Przy temperaturze 40—50 stopni mięknie on do stanu „ciastowatego” i traci przy tym siłę przyczepności. Zakłady chemiczne przygo-

(Dokończenie na str. 4)

Wady serca przestają być nieuleczalne

# Kardiochirurgia czyni cuda

Chirurgia serca, jedna z najmłodszych gałęzi medycyny, liczy sobie zaledwie 16 lat istnienia, a jednak osiągnięte przez nią sukcesy są rewelacyjne.

Serce — tak zdawało by się — delikatny i nietykany narząd, może dziś być wyłączone z krążenia krwi, może być krojone, łatanie, zeszywane jak zwykły kawałek mięsien, a po kilkudziesięciu minutach „maltretowaniu” — znowu przyłączane do systemu krążenia i znowu uruchamiane.

Tak szerokie możliwości operowania serca otworzyły się w chirurgii dopiero z wprowadzeniem aparatu zastępującego serce i zarazem płuca, tzw. sztucznego płuco-serca.

Ilość operacji przy użyciu sztucznego płuco-serca zaczęła szybko wzrastać, chirurdzy nabierali doświadczenia, wprowadzali nowe ulepszenia w samej metodzie operacyjnej, jak i w konstrukcji aparatu. Od wiosny 1956 r. tego rodzaju operacje zaczęły wykonywać już w szeregu klinik w Ameryce.

Wśród krajów europejskich kardiochirurgia zaczęła rozwijać się szczególnie w Związku Radzieckim, Francji, Szwecji, a również we Włoszech, Niemczech zachodnich, Szwajcarii, Polsce, Danii.

## START ZAPOWIADA SIĘ DOBRZE

Operacje przy użyciu sztucznego płuco-serca zostały już rozpoczęte i w Polsce. Styczeń 1956 r. niewątpliwie przejdzie do historii polskiej kardiochirurgii jako początek nowego etapu rozwojowego. Na razie nową metodę wprowadziła klinika prof. Manteuffla w Warszawie, będąca pionierskim ośrodkiem kardiochirurgicznym.

## Styropian — beniaminek Pustkowa

(Ciąg dalszy ze str. 3)  
na zgniatanie i wytrzymałość cieplną lub stopień przewodzenia elektryczności. Aby dokonać poszczególnych prób zainstalowano maszyny, które z dostarczonego materiału aktualnej produkcji wypracowują próbki badawcze w postaci krążków, beleczek, miseczek czy niewielkich bloków lanej żywicy w kolorach od kości słoniowej poprzez szmaragd aż do pełnej czerni.

Badanie własności przewodzenia prądu owych „wyrobów” przeprowadza się w osobnym pomieszczeniu wyposażonym w bardzo precyzyjne i czułe przyrządy będące w stanie zarejestrować nawet kroki przechodzącego korytarzem człowieka...

W. PAWŁOWSKI

Ale w Warszawie sztuczne płuco-serce posiada już druga klinika, kierowana przez prof. Kossakowskiego. W Krakowie aparat ten ma klinika prof. Bogusza, a w najbliższych miesiącach można spodziewać się, że sztuczne płuco-serce otrzyma jeszcze klinika doc. Pruszyńskiego w Łodzi i klinika prof. Brossa we Wrocławiu. Tak więc start metody krążenia pozaustrojowego będzie w naszym kraju pomyślny i obiecujący.

Trzeba jednak podkreślić, że metoda ta wymaga bardzo skrupulatnego przygotowania fachowego, długiego okresu doświadczeń na zwierzętach celem opanowania techniki operacyjnej, oraz rozwiązania szeregu problemów techniczno-organizacyjnych. Tego rodzaju operacje serca są bowiem obecnie szczytowym osiągnięciem chirurgii, opartym na współdziałaniu wielu specjalistów i całych zespołów lekarzy i średniego personelu medycznego.

## KTO I KIEDY MOŻE BYĆ OPEROWANY?

Wady serca nie są niestety rzadkie i występują bez względu na wiek. Wiele jest wad wrodzonych, wiele innych powstaje w ciągu życia wskutek przebytych chorób. Zwykle wady te pogłębiają się z biegiem czasu, powodują coraz więcej dolegliwości, upośledzają cały organizm i prowadzą nieuchronnie do śmierci. Jeżeli oczywiście z pomocą nie przyjdzie chirurgia.

Jakie wady i kiedy można operować przy pomocy sztucznego płuco-serca?

Chirurgia serca ma już w kraju ugruntowaną pozycję. W kilku istniejących w kraju ośrodkach wykonano dotychczas ok. 1400 operacji, ale tych łatwiejszych — a więc głównie rozszerzenia zastawek. Prof. Bross we Wrocławiu przeprowadził nawet kilkadziesiąt operacji na otwartym sercu, wykonując również i skomplikowane zabiegi wewnątrzsercowe — przy użyciu hipotermii (sztucznego oziębnia organizmu).

Ale dopiero wprowadzenie metody krążenia pozaustrojowego pozwoli na operowanie serca w znacznie szerszym zakresie i praktycznie biorąc — obejmie wszelkie wady serca. Tak więc chodzi tu o operacje następujące:

- zaszywanie wzgl. łatanie otworów w przegrodzie między przedsionkami,
- zaszywanie wzgl. łatanie otworów w przegrodzie między komorami;
- radikalne likwidowanie tzw. zespołu Fallota;
- usuwanie tętniaka w zakresie tętnicy wstępującej i w łuku aorty;
- likwidowanie połączenia między aortą a tętnicą płucną oraz ubytku w przegrodzie

między tętnicą płucną a aortą;

1) usuwanie niedomykalności zastawki dwudzielnej oraz zastawki aorty.

Inne wady jak np. zwężenie zastawki dwudzielnej — zdarzające się zresztą najczęściej z wad serca, można leczyć chirurgicznie, nawet bez pomocy metody krążenia pozaustrojowego.

Jeśli chodzi o najodpowiedniejszy wiek do operacji, trudno w paru słowach dać jakieś wskazania. Na ogół można tylko powiedzieć, że dzieci do drugiego roku życia źle znoszą operację. W przypadkach nabytej wady — zwężenia zastawki (tzw. stenozы mitralnej) uważa się, że nie powinno się operować przed 18 rokiem życia. Zasada jest, że wskazaniem do operacji może być tylko wynik dokładnych badań specjalistycznych. Niektóre wady można wprowadzić wykręć po prostu siłach, w wielu zaś innych konieczne są nowoczesne metody diagnostyczne.

## ŚMIERĆ MUSI SIĘ COFNAĆ...

W Polsce istnieje dużo chorych z wadami wrodzonymi lub nabytymi serca (około 10.000) i zdawało by się, że wobec takiego stanu rzeczy ośrodki kardiochirurgiczne powinny być przepelnione. Tymczasem tak nie jest, a zgłoszeń do operacji liczy się raczej mało. Spowodowane to jest zapewne w wielu przypadkach nieufnością do nowoczesnej kardiochirurgii i niedocenianiem jej możliwości.

Tu należy podkreślić, że dzięki ogromnemu postępowi nauki w ostatnich latach, dzisiejsze operowanie najprostszych wad serca daje większy procent bezpieczeństwa niż operowanie np. worecz-

## Zepsuł się kran? — trzeba przykleić nowy

(Dokończenie ze str. 3)

wują jednak nowy gatunek kleju odpornego na temperatury do 130 stopni, który pozwoli stosować ten sposób łączenia rur do wszelkich instalacji domowych.

Korzyści klejonych instalacji polegają nie tylko na szybszym montażu. Dzięki uniknięciu dotychczasowych połączeń gwintowych można z powodzeniem stosować rury znacznie cieńsze, przez co zmniejsza się zużycie materiałów na budowie. Nowa metoda łączenia stali wypróbowana została również przy montażu urządzeń wentylacyjnych.

ka żółciowego. Takie np. rozszerzenie zastawki sercowej (będące zresztą najłatwiejszą operacją serca) daje obecnie tylko 4 przypadki śmierci na 100 operowanych. Jeśli zaś statystykę ograniczyć tylko do przypadków o średnim zaawansowaniu choroby, to śmiertelność wyniesie nawet mniej niż 1 proc. Oczywiście w przypadkach innych, skomplikowanych wad serca, dużych zmian patologicznych, poważnym zaawansowaniu i w przypadkach osłabienia ogólnego organizmu, procent śmiertelności znacznie wzrasta.

W każdym jednak razie można stwierdzić, iż wprowadzenie nowej metody w kardiochirurgii pozwoli na przywrócenie wielu ludziom zdolności do normalnego życia i pracy i uwolni ich od groźby śmierci.

MAREK KOREYWO

## Piotr Skrzynecki

# Zobacz Stopkę!

Po długiej przerwie Krzysztofory zainaugurowały nową działalność wystawą karykatur i rysunków A. Stopki i kapitalnymi bardzo śmiesznymi fotografiami W. Krakowskiego. Wystawa znanego rysownika i scenografa urządzona jest z dużym rozmachem i polemem. Piękne, patetyczne, wypolerowane do ostatek, krzysztoforskie piwnice dzięki tej wystawie stały się niemal filiterne. Nabrawły charakteru wesołej „meliny”, gdzie mowy nie ma o dostojności. Rysunki i karykatury, na ogół powiększone, często w różnych kolorach zyskują dzięki temu na ekspresji plastycznej. Ludzie chodzą, oglądają i wybuchają śmiechem. W niektórych wypadkach wydaje się, że artysta za wiele poświęcił uwagi podobieństwu zabawności i śmieszności modelu, a za mało dbał o plastyczny wyraz tej śmieszności. Czasami razi nieco tradycyjne już poczucie humoru w sposobie karykaturowania miejscowych i zamiejscowych sławnych i popularnych postaci.

Wydaje się, że karykatura uprawiana przez Stopkę jest gatunkiem plastycznym niezmiernie trudnym. Artysta musi zachować podobieństwo, wyszukać w modelu cechy najbardziej dla niego charakterystyczne i w dodatku zrobić z nich rzecz wesołą. Pokazać takie cechy bohatera, które są w nim, a które sam bohater albo skrzętnie ukrywa, albo w ogóle ich nie zauważa. Karykatury Stopki nie są ośmieszeniem ani wyśmie-

waniem się z bohatera. Pokazuje po prostu w należytej proporcji nie dyskwalifikując swojej ofiary. I dlatego wydaje się, że tego typu twórczość ma ogromne znaczenie, a jednocześnie artysta z konieczności musi korzystać z konwencjonalnych nieco środków plastycznych jako że karykatura już jest nieco przebrzmiałym sposobem opowiadania o ludziach. Dlatego w tego typu twórczości chyba trudno o odkrywcość formalną. Jednakże mimo to przyznalibyśmy chętnie Andrzejowi Stopce tytuł zabawcy Krakowa i innych. Karykatury znanego artysty to wspaniały ratunek dla naszego miasta, chorującego nieco na rozmaite zawroty głowy.

Okazuje się nagle, że Skuszanka to nie ty, ko świątyni reżyser i dyrektor niemniej świetnego teatru, ale to także mocno śmieszna pani obsypała niemniej śmiesznymi pastkami. Pani Olczakowa — to nie tylko znana pisarka, ale także bardzo zabawna osoba podobna do właścicieli jakiegoś wesołego sklepiku. Pani doktor Blumówna to nie tylko twórcza świetnej nowoczesnej galerii polskiego malarstwa i autorka wielu monografii, ale zabawna pani o wielu wcieleniach z filiternymi niemal niesamowitymi fryzurkami.

A znany pisarz — Tadeusz Kwiatkowski... A niemniej znany i odwieczny prezes Związku Literatów Stefan Otwinowski, wielki Tadeusz Kanor, niezwykły Mrozek, Flaszen, wspaniała pani Jach-

mecka, świetna tłumaczka włoskiej literatury, a jednocześnie bardzo zabawny symbol wystawy i całego naszego miasta. Czasem nos, czasem usta, czasem uśmiech, gest ręki, sposób zakładania okularów, kształt ucha — kryje w sobie brak dostojności i często trochę mocno demaskuje powołanie czy patetyczną wielkość.

A ile jeszcze nosów, fryzur, bród, sylwetek, sposobów ubierania się i chodzenia żyje w naszym mieście! I w każdej z tych obojętnych pozornie cech może kryć się jakaś ukrywana śmieszność, której oficjalny brak czyni niestety z wielu obywateli nieco za poważne i zasadnicze stworzenia. Dla dobra miasta i ojczyzny Stopka chyba powinien się zająć jeszcze innymi kropeczkami, okularami, kórkami, uszami, brwiami, wąsami i rozmaitymi formami nieznanymi dotychczas w karykaturach postaci. Śmieszność tysięcy czeka na odkrycie. Zachęcamy świetnego rysownika do wzięcia udziału w boju o tzw. nowego człowieka, który chyba powinien być poza wszystkim trochę śmieszny. Bo to z pewnością pomaga w każdej sytuacji.

Zobaczcie koniecznie wystawę Stopki w Krzysztoforach. A potem wróćcie do domu i popatrzcie na siebie bardzo uważnie. Jeżeli sami nie wybuchniecie śmiechem, idźcie natychmiast do mistrza Stopki, a wtedy skutek mruwany. Oznaki choroby powoli będą znikaty.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI.

PALACZA c. o. z uprawnieniami — zatrudni natchmiast Krakowski Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Batowicach k. Krakowa. — Zgłoszenia telefoniczne Kraków, nr 309-00, 308-63, lub osobiście Batowice — Sekcja Zatrudnienia.

2 MASZYNISTÓW OFFSETOWYCH z kwalifikacjami i wieloletnią praktyką — (piaca wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Poligraficznego), INŻYNIERA z wieloletnią praktyką do prac technologiczno-konstrukcyjnych w dziedzinie wentylatorów i urządzeń wentylacyjnych (piaca wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego) zatrudnią natychmiast Olkuskie Zakłady Przemysłu Terenowego — w Olkuszu, ul. 1 Maja 90.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO ze znajomością branżowego planu kont dla spółdzielni wytwórczych i usługowych, zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów im. Manifestu Lipcowego w Krakowie. Wynagrodzenie, miesięczne do 3.000 zł plus premia. — Zgłoszenia osobiste w Zarządzie Spółdzielni — Kraków, ul. Zwierzyniecka 7, II piętro.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, REWIDENTA MATERIAŁOWEGO ze znajomością branży metalowej, KIEROWNIKA SEKCJI PRODUKCJI branży metalowo-odlewniczej, KIEROWNIKA ODLEWNI METALI KOLOROWYCH w Trzebnin, KIEROWNIKA ZAKŁADU GRAFICZNEGO w Trzebnin, KIEROWNIKA WYTWÓRNI WYROBÓW TĘKOTOWYCH w Chrzanowie — zatrudnią od zaraz Chrzanowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Chrzanowie, Al. Lenina 40. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr.

KIEROWNIKÓW BUDÓW z kilkuletnią praktyką, zatrudni od dnia 1 marca br. Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Klecach, Młodzyszkolna 2. — Warunki płacy do omówienia na miejscu.



**POWSZECHNY  
DOM TOWAROWY**  
KRAKÓW ul. św. ANNY 2

skupuje  
z PACZEK ZAGRANICZNYCH i PKO  
następujące artykuły:  
CHEMICZNE  
KOSMETYCZNE  
SANITARNE

ŻYLETKI  
BRZYTWY  
ZABAWKI  
KONFEKCJĘ DZIECIĘCĄ  
DZIEWIARSKIE  
POŃCZOSZNICZE  
PIÓRA WIECZNE  
DŁUGOPISY  
OŁÓWKI AUTOMATYCZNE itp.  
ZGŁOSZENIA w DZ. HANDLOWYM PBT II p.

## Praca

ODDAM pracę na dużą suszarkę elektryczną. — Oferty 2794 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POTRZEBNY chłopiec do rozwoju pleczywa od zaraz. Wiadomość: Piekarnia Mydlnicki, koło Krakowa. 2879-g

POMOC domowa potrzebna. Nowa Huta, Kocmyrzowska 30 m. 1. Zgłoszenia po godz. 16. 2865-g

## Nauka

LEKCJE pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24. 2776-g

## Lokale

POSZUKUJĘ garsoniery w Krakowie lub w Nowej Hucie. Czyszą zapłacę z góry, meble odkupię. — Oferty 2844 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ ze swobodną używalnością kuchni, przy ul. Pedzichów, zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. — Oferty 2821 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfortowe, w śródmieściu, na 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, w śródmieściu. Oferty 2825 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

## Ważne dla budujących DOMKI jednorodzinne

Dostarczamy wagonowo odbiorcom: państwowym, spółdzielczym i prywatnym — dobry, estetyczny, tani materiał budowlany jakim jest

## KAMIEŃ BUDOWLANY (WAPIEŃ)

POLECAMY KAMIEŃ w GATUNKACH:

- Kamień łamany w brytach wielkości 15 do 50 cm — cena — 75 zł za 1 tonę,
- Kamień rzędowy o boczach długości 20 do 40 cm — cena — 125 zł za 1 tonę,
- Bloczki wieloceglne, w wielkościach równych 4, 6, 9 sztukom cegły — cena 696 zł za 1 m<sup>3</sup>.

W wszystkie podane ceny wliczony jest koszt transportu kolejowego do stacji odbiorcy.

Odpowiadamy na wszelkie zapytania, udzielamy szczegółowych informacji, przyjmujemy zamówienia.

**Zjednoczenie Przemysłu Kamienia Budowlanego**  
KRAKÓW, ul. WAPIENNA nr 2 — (róg ul. Wielickiej)  
telefon 210-66 i 210-05.

Sobota <b>20</b> Lutego Leona	Niedziela <b>21</b> Feliksa
--	-----------------------------------

# Wreszcie będą pracować w odpowiednich warunkach

Inwalidzka Spółdzielnia im. Komuny Paryskiej zatrudnia kilkuset pracowników i chałupników-inwalidów wyrabiających przeważnie galanterię z tworzyw sztucznych, torby, teczki, paski, portfele itp. Dotychczas spółdzielnia dysponowała czterema zakładami oraz punktami chałupniczymi. Wszystkie te lokale są małe, mocno zageszczone, toteż warunki pracy w nich nie należą tu do łatwych.

Istniejący stan rzeczy ulegnie diametralnej zmianie z chwilą oddania do użytku spółdzielni kombinatu pawilonowego powstającego przy rogu ul. Wielickiej i Płaszowskiej.

Budowa jego rozpoczęta została w początkach roku ub. Dokumentacja wstępna przedkładała trzy pawilony, dzięki jednak dodatkowym kredytom dojdą do tego jeszcze dwa zespolone pawilony prze-

znaczone dla rehabilitantów po gruźlicy.

W pawilonach nr 1, 2 i 3 pracę będzie można rozpocząć najpóźniej w czerwcu, w zespolonych nr 4 i 5 w grudniu. Najprawdopodobniej jednak wykonawca tj. Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane przy ul. Skarbowej 4 zakończy roboty wcześniej. Z tą chwilą kilkuset inwalidów zostanie wreszcie pracować w odpowiednich dla ich zdrowia warunkach. (paw)

## »Drodzy nieobecni«

Mieszkańcy bloku przy ul. Bytomskiej 14 ze zdziwieniem przeczytali takie oto zawiadomienie przyklejone na bramie: „Uwaga! dn. 18 II. 1960 r. odbędzie się wieszanie liczników elektrycznych, wszyscy powinni być w domu i przygotować dowód osobisty. Kto nieobecny będzie wyłączone, wieszanie od godz. 9.30.

II. II. 1960 (podpis nieczytelny)»

Głupi kawał — pomyśleli z początku lokatorzy, bo jak można zawiadomić w ten sposób ludzi powracających z pracy w godzinach między 15—17, że na drugi dzień o godz. 9.30 rano mają być w domu, skoro nikt nie ma już możliwości zwolnienia się z pracy. Jeśli pozwolono już lokatorom czekać na liczniki przez 4 miesiące, można było przesunąć „wieszanie” choć o jeden dzień.

Okazało się jednak, że zawiadomienie napisane jest na odroczone urządzenie druku Zakładu Energetycznego Kraków — Miasto. A więc jednak nie żart.

Najazutrz 21 osób po wielu kłopotach zwolniło się z pracy i czekało... do wieczora, bo nikt nie przyszedł. Pomijając już sam ton i styl zawiadomienia, nie można przeżyć obojętnie nad sednem tej sprawy. 21 osób to 168 zmarnowanych godzin pracy, to wiele nerwów i dużo złorzeczeń pod adresem Zakładu Energetycznego.

Dlatego w myśl zawiadomienia mówiącego, że: „Kto nieobecny będzie wyłączone” — powinno się wyłączyć z budżetu badź odpowiedzialnej pracy nieobecnych w tym dniu przy ul. Bytomskiej pracowników Zakładu Energetycznego Kraków — Miasto. (kwk)

## Są jeszcze braki

Bilans ubiegłorocznych pożarów leśnych w naszym okręgu zamknięcia się cyfrą 38 wypadków. Zniszczeniu uległo ok. 30 ha lasu. Wyniki straty wyniosły ponad 70 tys. zł.

Sprawa ta przeanalizowana została wczoraj na naradzie zwolnionej przez Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych. Jak wynika z referatu w ub. roku pomyślnie układała się współpraca zarządu z władzami PKP, Woj. Radą Narodową, Ligą Ochrony Przyrody itp. Dzieki temu należymy do województw, w których ilość pożarów jest stosunkowo niewielka. Sprawa przedstawiałaby się jeszcze lepiej, gdyby wszyscy stróże i gońcy przeciwpożarowi posiadali rowery (zwiększające ich operatywność), gdyby wszystkie wieże obserwacyjne dysponowały połączeniem telefonicznym, gdyby leśniczów i gajówki posiadały w wystarczającej ilości podjęzyczny sprzęt przeciwpożarowy. Poza tym na terenach piaszczystych i górskich brak jest zbiorników wodnych, z których można by natychmiast skorzystać w razie wypadku. (paw)



DS w czternastą rocznicę utworzenia Ochotniczej Rezerwy Milicji Gminnej patrol ze stacji MO Stare Miasto pod czułym okiem dowódcy kpt. Pajaka wyrusza w teren czwórka ORM-owców. Fot. — J. Lewicki

## W Zakładzie Naprawy Silników TOS wykryto poważne nadużycia

Poważne nadużycia ujawniono ostatnio w Zakładzie Naprawy Silników Technicznej Obsługi Samochodowej w Krakowie przy ul. Mogińskiej. Prowadzone przez Komendę Miasta MO śledztwo wykazało, że na przeszerzeni dwóch ostatnich lat działała w Zakładach Naprawczych Silników zorganizowana grupa przestępców rekrutująca się z pracowników magazynu transportu, z kierownikiem Antonim Karczmurkiem (zam. przy ul. Berwińskiego 210) na czele.

Nadużycia Karczmurka i pleci jego współpracowników wiązały się z gospodarką i obrotem materiałami pędnymi. Karczmurk pobierał w CPN benzynę i inne paliwo w kilogramach, natomiast użytkownikom w zakładzie wydawał materiały pędne w litrach, nie stosując przy tym świadomie odpowiedniego współczynnika przeliczeniowego. Spekulując na różnicy jaka istnieje między kilogramem a litrem paliwa przycięli sobie przeszło 10 000 litrów benzyny i ponad 3 000 litrów innych materiałów jak olej i nafta, ogólnej wartości ok. 70 000 zł. Odbiorcami paliwa byli m. in. niektórzy kierowcy prywatnych taksówek bagażowych z Krakowa.

Przed sądem odpowiadać będzie również kilku paserów oraz kilku pracowników administracji

## Dyżur poselski

...posta Józefa Rażnego odbędzie się w poniedziałek o godz. 16 w lokalu MK FIN przy pl. Wiosny Ludów 6 parter.

## Notatnik krakowski

- \* „Królowa Śnieżka” i „Kot w butach” to dwa przedstawienia teatryku dziecięcego łączności, które wystawiane będą w każdy wtorek o godz. 18 w Klubie Łączności przy ul. Westerplatte 20. Bilety do nabycia w Klubie w godz. 15—20.
- \* Jutro w Klubie Przyjaźni przy Rynku Gł. 20 — bajki dla dzieci. Początek godzina 10 i 11.30.
- \* Spotkanie z piosenką i humorem czeka w sobotę i niedzielę o godz. 20 bywalców kawiarni „Warszawianka”; uczestniczyć w nim będą poeci, satyrycy, aktorzy scen krakowskich.
- \* Kurs fotograficzny organizowany przez TKWP rozpocznie zajęcia w poniedziałek o godz. 17 przy ul. Czarnowiejskiej 8. Są jeszcze wolne miejsca.
- \* W „Centusiu” dziś i jutro wystąpi gościnnie Barbara Muszyńska.
- \* „O twórczości K. Baczyńskiego” mówił będzie dziś o godz. 18 w auli WSP przy ul. Straszewskiego 22 — prof. K. Wyka.
- \* Koncert mądralistów „Española” usłyszymy dziś w godz. 18 w KDK.
- \* Zebranie naukowe kółka miłośników dawnej barwy i broni odbędzie się w dnlu dzisiejszym o godz. 18 przy pl. Szczepańskim 9.
- \* Spotykamy się na wielkim balu instruktorów harcerskich, dziś godz. 20 w sali lustrzanej KDK.
- \* Zabawę karnawałową urządzą również KZ ZMS PKP Kraków. Początek godz. 20 — biurowiec PKP pl. Rondo 1.
- \* Przypominamy, że jutro w salach Muzeum przy ul. Smoleńsk 9 otwarta zostanie wystawa pt. „Nabytki Muzeum Narodowego w Krakowie w latach 1958—59”.

## W interesie gości

Jak pamiętamy w ciągu zeszłorocznych „Dni Krakowa” zabrało dla przyjeźdźców biletołwa ciekawą imprezę. Na występ „Mazowsza” uczestnicy licznych wycieczek otrzymali aż... 50 biletołw. W tym roku ulegnie to rydkałnej zmianie. Połączymy wysiłkiem wszystkich organizacji turystycznych wywalczono zapewnienie wycieczkom priorytetu w zakupie biletołw imprezowych.

Już w kwietniu ukażą się, nakładem Biura Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK informatory krakowskie. W okresie „Dni Krakowa” do informatorołw będzie dołączona wkładka ze spisem imprez. (bz)

## Co-Gdzie-Kiedy

### Teatry

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Sprytna wdówka”. — KLUB ZZZ: 19.15 „Lato”. MODRZEJEWSKIE: 19.15 „Tramwaj zwany pożądanym”. — KAMERALNY: 19.15 „Niespokojna starość”. — LUDOWY: 19.15 „Myszy i ludzie”. RAPSOODYCZY: 19.15 „Szopka krakowska”. — DOM ZOLNIERZA: 19.15 „Zemsta nietoperza”. — GROTESKA: 19.15 „Męczeństwo Piotra Oheya”. — TEATR 38: 20.15 „Pokołowski”. — KAWIARNIA LITERACKA „CENTUS”: 21.15 „Kochaj bliźniego”.

Pozostałe teatry nieczynne. Na niedzielę SŁOWACKIEGO: 14 „Opowieści Hoffmana”, 19.15 „Widok z mostu”. — KLUB ZZZ: 19.15 „Lato” (przedst. zamkn.). — MODRZEJEWSKIE: 19.30: „Gdzie diabeł nie może”, 19.15: „Zawłsza Czarna”. — KAMERALNY: 10 „Skiz”, 19.15 „Medea”. — LUDOWY: 15 „Ożenek”, 19.15 „Salomei”. RAPSOODYCZY: 19.15 „Szopka krakowska”. — GROTESKA: 16 „Dzieci pana majstra”, 19.15 „Męczeństwo Piotra Oheya”. — TEATR 38: 20.15 „Pokołowski”. — KAWIARNIA LITERACKA KABARET „CENTUS”: 21.15 „Kochaj bliźniego”.

### Kina

Na sobotę UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Skarby króla Salomona” (USA). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Wspólny pokój” (pol.). SZUKA: 15.45, 18, 20.15 „Rozkaz zabić” (ang.). — WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Lekarz i znachor” (wl.-fr.). — WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Nocą, kiedy przychodzi diabeł” (NRF). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15 „Córeczka” (ang.-amer.). KRAKUS (Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Wicherabia de Bragelonne” (fr.-wl.). ISKIERKA (Zywiecka 4): 17.30, 19.45 „Ostatnia miłość” (fr.). ZUCH (Krowoderska 8): 16, 18 „Ani widu ani slychu” (fr.). — MELODIA (Zwierzywiecka 1): 16, 18, 20 „Dziewczyna z Florencji” (wl.). KLEPARZ (Lubelska 27): 15.45, 18, 20.15 „Cichy Don” seria III (radz.). — WISŁA (Gazowa 21): 16 „Nieśmiertelny garnizon” (radz.); 18, 20.15 „W obronie mojej miłości” (amer.). MINIATURKA (Franciszkańska 1): 15 Program dla dzieci: „Latające łodzie”, „Tuff-Tuff”; 16, 17 „Rajd w obłokach”; 18, 20.15 „Popiół i diament” (pol.). CHEMIK (Borek Fał.): 19 „Zamach” (pol.). — DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48): 15.45 „Śniegi Killmandżaro”. (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Natalia” (fr.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „W samo południe” (USA). ROTUNDA (3-go Maja 5): 16, 18, 20.15 „Gwiazdy” (bulg.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „Męczyzna w spodenkach” (wl.). TĘCZA (Praska 52): 17.30, 19.30 „Maclovía” (meks.). STUDIO (Smoleńsk 8): 15.30, 18, 20.15 „Symfonia Leningradzka” (radz.).

Na niedzielę UCIECHA: 9, 11, 13, 15.45, 18, 20.15 „Skarby króla Salomona”. WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Wspólny pokój”. SZUKA: 9, 11, 13 „Wyspa śmierci”, 15.45, 18, 20.15 „Rozkaz zabić”. WOLNOŚĆ: 9, 11, 13, 15.45, 18, 20.15 „Nocą, kiedy przychodzi diabeł”. WARSZAWA: 9, 11, 13 „Traper z Kentucky”, 15.45, 18, 20.15 „Lekarz i znachor”. WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Córeczka”. KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci, 14.45, 17, 19.15 „Wicherabia de Bragelonne”. ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Ostatnia miłość” (fr.). ZUCH: 11, 14, 16, 18 „Ani widu ani slychu”. MELODIA: 10, 12 „Posądzenie”, 16, 18, 20 „Dziewczyna z Florencji”. KLEPARZ: 10.30, 11.45, 13 Program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Cichy Don” (III seria). WISŁA: 11, 12.15 Program dla dzieci, 15, 18, 20 „Pracowalnia”. MINIATURKA: 10 „Popiół i diament”, 12, 13, 15 program dla dzieci, 16, 17 „Rajd w obłokach”, 18, 20.15 „Popiół i diament”. CHEMIK: 15, 17, 19 „Zamach”. DOM ZOLNIERZA: 13 „Królowa śniegu”, 15.45, 18, 20.15 „Śniegi Killmandżaro”. KULTURA: 16, 20.15 „Natalia”. MIKRO: 10, 11.15, 12.30 program dla dzieci, 14.30, 17, 19.30 „W samo południe”. ROTUNDA: 16, 18 „Gwiazdy”. ZWIĄZKOWIEC: 12 program dla dzieci, 17, 19 „Męczyzna w spodenkach”. TĘCZA: 17.30, 19.30 „Maclovía”. STUDIO: 10, 11.15, 12.30 „376 dni na dryfującej krze”, 15.30, 18, 20.15 „Symfonia Leningradzka”.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: 9, 11, 13 „Marnarz Czyżyk”, 15.45, 18, 20.15 „Zobaczmy się w niedzielę”. MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Dom pani Teller”. ŚWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 program dla dzieci, 15.45, 18, 20.15 „Pechowiec”. MAŁA SALA: 15, 17, 19.15 „Louis Armstrong”. AKTUALNOŚCI: 10, 11, 12, 13, 15 pro-

gram dla dzieci, 16 „Atomy w służbie człowieka”, 17 „Wesoły chłopak”, 19 „Maclovía”. SFINKS: 10, 11, 12 program dla dzieci, 16, 18, 20 „Zdarzyło się w Paryżu”. KOLOROWE: 15, 16 Program dla dzieci, 17, 19 „Kochankowie z Weron’y”.

### Wystawy

MUZEUM LENINA ul. Topolowa 5 (godz. 10—18). ETNOGRAFI-CZNE „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9—15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—16). DOM SZOŁAJSKICH, pl. Szczepański 9: „Polska sztuka cehowa” (10—16). — ZBIORY CZARTORYSKICH, Pijarska 15: „Galeria malarstwa obcego przemysł. artyst.” (10—16). — NOWY GMACH, Al. 3-go Maja 1 „Wystawa obrazołw Olgi Boznańskiej” (10—16). — SUKIENNICZE „Malarstwo polskie XIX w.” (10—15). PALAC SZUKI, pl. Szczepański 4: „Wystawa prac Wł. Lamora” oraz artystołw Wrocławia i Dolnego Śląska. DOM PŁASTYKÓW, Łobzowska 3: „Wystawa fotografii chińskiej” (10—18). — BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA, Al. Mickiewicza 22: Wystawa pt. „Juliusz Słowacki” (9—14). MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA, (ul. Bracka) Wystawa pt. „Ocalali Krakołw w ilustracji i księżce XV-lecia” (10—15). KRZYSZTOFORY: „Wystawa prac Andrzeja Stopki” (10—18). STOW. HISTORYKÓW SZUKI, Rynek Gł. 22: „Sztuka Tybetu”. RYNEK Gł. 25: „Wystawa portretu grupy Zachełta” (10—18).

### Dyżury

Na sobotę CHIRURG: Trynitarska 11. POŁOŻN.: Kopernika 23, INTERNIST.: Trynitarska 11, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38. GRUŻNICZY: dla męczyzn: Zakrzówek; dla kobiet: Wola Justowska. POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9; POGOT. RATUNK. w Podgórzu tel. 325-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11 POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAŻ POŻ. tel. 433-33.

### Na niedzielę

CHIRURG.: Nowa Huta, POŁOŻN.: Prądnicka 37, INTERNIST.: Kopernika 15, OKULIST.: Kopernika 17. — Pozostałe dyżury bez zmian.

### Apteki

Grodzka 17, Plac Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Borek Fał., Zakopiańska 69.

### Telewizja

Na sobotę. Godz. 16.45: Program dla dzieci. 18.40: „W krajach socjalizmu”. 18.55: „Nie tylko dla pań”. 19.30: Dziennik. 20: 0 VI Międzynarodowym Konkursie im. Fr. Chopina. 20.15: Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley — rep. film. 20.30: „Baza ludzi umarłych” film 22.15: Wiadomości. 22.20: „Tylko o miłości” progr. rozrywkowy. Na niedzielę: 14: Niedzielnia biesiada. 15.30: „Czerwone i czarne kamienie” — bajka śląska. 18: PKF. 18.10: Sylwetki kompozytorołw „Józef Elsner”. 18.35: Teleturniej: „Czytamy Lalę” — seria I. 19.30: Dziennik. 20.15: Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley — rep. film. 20.30: „Przekłeci bracia” — film.

### Radio

Na sobotę: Godz. 16.45: Dziennik. 17.10: Amatorskie zespoły muzyczne. 17.25: „Kto pyta, nie błądzi”. 18.10: Na krakowskim Rynku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Melodie tan. 19.30: „Matyskowie”. 20.00: Koncert Orkiestry PR. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Wrocl. kwintet rytmiczny. 22.00: Koncert slynnych solistołw. 22.30: Na fall humoru i satyry. 23.00: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00 Muzyka.

### Na niedzielę

Godz. 6.03: Muzyka. 7.50: Dziennik. 8.00: Wiedza sąsiedzi jak kto siedzi. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.40: Program z Rzeszowa. 10.20: Fel. Jalu Kurka. 10.30: „Nowe nagrania”. 11.00: Poezja i muzyka. 11.30: Muzyka ludowa krajow A-fryki. 12.10: Poranek symfoniczny. 13.10: „Co sądzą o tym naukowcy”. 13.30: Historie nie z tej ziemi. 13.50: Koncert żywey. 15.00: Dla dzieci slych. 15.45: Aud. regionalna. 16.10: Nowe liryki J. A. Frasika. 16.30: Koncert chopinowski. 17.20: Zgaduj-zgadula. 18.50: W szybkich tempach. 19.05: Spiewa „Śląsk”. 19.20: „Miot” slych. 20.00: Muzyka tan. 20.30: Rewia piosenek. 21.00: Dziennik. 21.30: Proszę mówić — slychamy. 22.00: Wiad. sportowe. 22.40: Poznańska 15-tka Radiowa. 23.00: Muzyka. 23.50: Wiadomości.

## Za społeczne pieniądze zakupiono...

O d jutra w salach Muzeum Narodowego przy ul. Smoleńsk czynna będzie wystawa obrazołw i nabytkołw Muzeum w latach 1858—59. W Krakowie po wojnie jest to już trzecia tego rodzaju wystawa. Pierwsza w Muzeum Czapskich pokazywała tylko rękopisy i numizmatykę, druga — nabytki i dary za poprzednie lata. Tradycja takich wystaw ma na celu zarówno zobrazowanie polityki Muzeum w kierunku zakupołw — bo przecież zakupy do-

konywane są za społeczne pieniądze, jak i pokazanie przyszłemu ofiarodawcom, tego, co można dać do zbiorołw.

Obecna wystawa jest tylko wyborem z licznych zakupołw i nabytkołw. Z natury rzeczy ilościowo przeważa malarstwo współczesne choć są też bardzo piękne i stare zabytki przemysłu artystycznego. Chronologicznie najdawniejsze są maleńkie brązowe figurki zwierząt pochodzenia perskiego z okresu II/I tysiąclecia przed naszą erą. Następnym cennym zabytkiem jest bardzo mała i bardzo piękna moneta sarakuska z głową Ateny z 317—310 p.n.e. Wśród numizmatyki wyróżniają się brakteaty (monety jednostronne) z XIII wieku i późniejsze nieco koplejki nowogrodzkie.

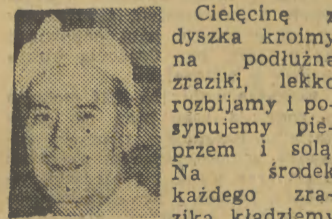
Militaria, obok licznych akwareł przedstawiających wojsko polskie w różnych okresach, reprezentuje XVI-wieczny bechter (część uzbrojenia — coś w rodzaju pancernego swetra) i dwa siodła polskie.

Z zakresu rzeźby średniowiecznej jest tylko jedna rzecz: duża figura Madonny z Dzieciątkiem. Figurze tej jeszcze nie przywrócono pierwotnej polichromii przez co stanowi świetny przykład jak bardzo potrafi domorosły malarz „ozdobić” dzieło sztuki.

Z malarstwa musimy się ograniczyć tylko do wymienienia niektórych nazwisk: Grotger, Chmielowski, A. Gierzyński, Wypiański, Walliszewski, Makowski, Pankiewicz, Czyżewski, Rudzka-Cybiś, J. Mierzejewski, Potworowski, Nowosielski, Mikulski, Kantor, Marczyński, Rudowicz. Malarstwo uzupełniają ciekawe akwarele Leona Chwistka i piękne grafiki Wróblewskiego, Panka i Wójciewicza. (bz)

## Szeł kuchni „Ermitage’u” p. W. Palmowski radzi na obiad

ZRAZIKI CIEŁĘCE A LA KURCZE



Ciełęcinę z dyszka kroimy na podłużne zraziki, lekko rozbijamy i posypujemy pieprzem i solą. Na środek każdego zrazika wkładamy farsz, sporządony z żyłki tartej bułki, ugotowanego na twardo i posiekanego jajka, zielonego koperku i ewentualnie kilku posiekanych i uduzonych z cebulą pieczarek. Każdy zrazik zwijamy, obtaczamy go w mące, rumienimy na maśle, a potem dusimy podlewając wodą. Pod koniec sos posypujemy mąką.

Podajemy z ziemniakami lub z kaszką krakowska. Smacznego!



Lokalne »derby« Sparta - Wisla



Pierwszy złoty medal zdobył Szwed - Jernberg w biegu na 30 km

Dalekie miejsca Polaków

Przy słonecznej pogodzie odbyła się wczoraj pierwsza konkurencja zimowej Olimpiady - narciarski bieg mężczyzn na dystansie 30 km. Start nastąpił 20 km od Squaw Valley, w Mokinney Creek - miejscowości, położonej na wysokości 1910 m nad poziomem morza.

tanci prawie że nic nie mieli do powiedzenia w tym biegu, gdyż praktycznie nie byli oni przygotowani do tego dystansu, a Zelek i Sobczak biegli „trzydziestkę” po raz pierwszy w życiu na tak poważnych zawodach. Jeżeli chodzi o Mateję, który już próbował się na tym dystansie i to z powodzeniem, wczoraj startował, będąc silnie przebiegany, przez co również i do niego nie możemy mieć żadnych pretensji.

Drugą konkurencją wczorajszego programu w Squaw Valley była jazda figurowa na lodzie parami. Złoty medal zdobyła para trzynastoletnich mistrzów świata, Kanadyjczycy - Barbara Wagner i Robert Paul.

Nadchodząca kolejka spotkań koszykarzy o mistrzostwo ekstraklasy zapowiada się dość emocjonująco. Tym razem zmierzą się ze sobą drużyny, grające w jednej parze: Sparta Nowa Huta z Wisłą, Cracovia z Lechem, Gwardia Wrocław ze Śląskiem, GKS Wyrzbieże z AZS Toruń oraz ŁKS z AZS Warszawa. Piąty mecz tej rundy Legia - Polonia z powodu wyjazdu zespołu „Czarnych Koszul” do Barcelony położony jest na 2 marca.

kowanie nie mają w zasadzie nic do stracenia i wiele do zyskania. Chyba tylko to, że opinia czeka na ich pierwsze zwycięstwo w II serii rozgrywek. Już kilkakrotnie biało-czerwoni byli o krok od sensacyjnego zwycięstwa, jednak zawsze wymykało się im ono w ostatniej chwili. Może więc tym razem Cracovia pokusi się o sukces.

„Okrojona” kolejka spotkań wygląda skromnie tylko na pozór. Tymczasem aż w trzech wypadkach zmierzą się drużyny z jednej strony zagrożone spadkiem do II ligi, a z drugiej mającej zapewnić byt ligowy i znajdujące się bez szans na zdobycie laurów mistrza Polski. Fakt ten stwarza dodatkowe emocje, gdyż

„spadkowicze”, a więc Gwardia Wrocław, Sparta Nowa Huta i ŁKS będą chciały koniecznie wygrać, mimo że grają z drużynami teoretycznie silniejszymi.

DO DWÓCH RAZY SZTUKA

Koszykarze Sparty zmierzają się z Wisłą i mają ochotę sprawić niespodziankę po raz drugi. W pierwszej rundzie w hali Wisły pokonali „Wawelskich Smoków” 69:68, mimo że wówczas punkty mistrzowskie nie były im jeszcze tak bardzo potrzebne jak obecnie. Ale i Wisła pragnie się zrehabilitować za ostatnie dwie porażki w Warszawie. Wynika z tego, że mecz powinien być dobry, tym bardziej, że meldunki ze stolicy nie były najgorsze, a mecz Polonia-Wisła uznano za najlepszy w tegorocznych mistrzostwach.

CZEKAMY NA NIESPODZIANKĘ

Cracovia już dziś podejmować będzie w hali Korony koszykarzy Lecha Poznań. Kra-

Nie mniej interesująco od meczu Sparty z Wisłą zapowiada się mecz we Wrocławiu. Zwycięstwo Gwardii nad Śląskiem daje tej pierwszej drużynie duże szanse na utrzymanie się w ekstraklasie. Ale nie wolno zapominać, że i Śląsk nie myśli zrezygnować z perspektywą zdobycia jak najlepszej lokaty w tabeli.

W Łodzi także nie braknie emocji. Zagrożony spadkiem ŁKS zmierzy się z warszawskim AZS, który stracił już praktycznie szanse na zajęcie chociażby wicemistrzostwa Polski. W pierwszym meczu „akademicy” rozprawili się z ŁKS zupełnie gładko 94:52, ale co będzie w niedzielę?

Pozornie najmniej ciekawa seria spotkań przyniesie nam w części odpowiedź na pytanie: „Która z drużyn obok Cracovii pożegna się co najmniej na rok z ekstraklasą”. (JAF)

Dokąd pójdziemy?

DZIŚ

KOSZYKÓWKA Godz. 18 Hala Korony: Cracovia - Lech Poznań (Spotkanie drużyn męskich o mistrzostwo I ligi) Godz. 16.30 Hala Wawelu: Wawel - AZS Częstochowa Godz. 19.30 Hala Korony: Korona - Start Częstochowa (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo ligi międzyokręgowej) SIATKÓWKA Godz. 18 Hala Wawelu: Wisła - Start Łódź Unia Łódź - Baildon (Spotkania drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

JUTRO

KOSZYKÓWKA

Godz. 11 Hala Korony: Korona - AZS Częstochowa Godz. 16.30 Hala Wawelu: Wawel - Start Częstochowa (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo ligi międzyokręgowej) Godz. 18 Hala Wawelu: Sparta NH - Wisła (Spotkanie drużyn męskich o mistrzostwo I ligi) SIATKÓWKA Godz. 10.30 Hala Wawelu: Start Łódź - Baildon Wisła - Unia Łódź (Spotkania drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

Punktualnie pół minuty po godz. 8 czasu miejscowego wyruszył na trasę pierwszy zawodnik - Norweg Jensen, następnie w odstępach półminutowych wystartowało 48 zawodników, a wśród nich Polacy: Mateja, Zelek i Sobczak. Z wyjątkiem Kolczina (ZSRR), który w przededniu otworzył Olimpiadę przebiegł się, do walki o pierwsze medale olimpijskie stanęli wszyscy najlepsi biegacze świata z faworytem Jernbergiem (Szwecja) i Finem Hakulinenem na czele.

Jak było do przewidzenia, zwycięstwo odniósł Szwed Jernberg, który dystans 30 km pokonał w czasie 1.51.09. Drugie miejsce zajął jego rodak Ramgaard 1.51.16,9, a trzecie reprezentant Związku Radzieckiego Anikin 1.52.28.2. Od samego początku biegu fenomenalny Jernberg narzucił niezwykle ostre tempo i już na pierwszych kilometrach wysunął się zdecydowanie na czoło, aby odnieść pewne zwycięstwo.

A oto oficjalne wyniki:

- 1. Sixten Jernberg (Szw.) 1:51.09,9
2. Rolf Ramgaard (Szw.) 1:51.16,9
3. Mikołaj Anikin (ZSRR) 1:52.28,2
4. Genadi Waganow (ZSRR) 1:52.59,2
5. Lennart Larsson (Szw.) 1:53.53,3
6. Veikko Hakulinen (Finl.) 1:54.02,0

Polacy uplasowali się na następujących miejscach: Zelek 32, Mateja 23, Sobczak 34. Zgodnie z przewidywaniami, nasi reprezen-

O II-ligowcach przed sezonem



Piłkarze Wawelu wracają z Muszyny

Muszyna-Zdrój - znana miejscowość choćby z eksportu „Muszynianki” i domów zdrojowych. Tam właśnie przez pełne dwa tygodnie regenerowały siły piłkarze drugoligowego Wawelu, przygotowujący się do nadchodzących rozgrywek. Zastaliśmy ich właśnie na dwa dni przed powrotem do Krakowa.

- Jak przebiega zgrupowanie? - pytamy kierownika obozu mgr Fedaka.

- Na ogół dość sprawnie. Kłopoty sprawiają nam tylko kaprysy pogody, które komplikują przeprowadzanie treningów na grzaskim boisku. Ale tak, to wszystko „gra”. Mamy świetne wyżywienie (składają zastawa D. Fedaka). Chłopcy są zdrowi i tryskają humorem, co przecież jest oznaką ich dobrego samopoczucia.

- A jak z formą zawodników? - zwracamy się do trenera p. A. Woźniaka.

- O tym chyba za wcześnie mówić na 2 tygodnie przed mistrzostwami. Na ogół zawodnicy są już nieźle przygotowani do sezonu, większość zdobyła potrzebną kondycję, szybkość i zwinność. Pozostała jeszcze sprawa zgrania drużyny. Na razie do zespołu kandyduje 15 zawodników.

- Którzy to są?

- Bramkarze: Pajor i Szostak, obrońcy: Kaszuba, Gryboś, Krzyżanowski i Kołodziejczyk, pomocnicy: Leszczorz, Kucharczyk, Danielowski oraz Grabowski, napastnicy: Słysz, Zabecki, Szola, Wójcik, Czarnik, Wasniowski i Czernecki.

- Przede wszystkim rzuca się w oczy kandydatura Danielowskiego na pomocy!

- Tak, już w ubiegłym roku myślałem o takim przesunięciu, ale ze względu na brak napastników trzymałem Danielowskiego w „pierwszej linii”. Ostatnie treningi i sparringi wykazały, że ma on zadatki na doskonałego pomocnika.

- Powracając jeszcze do wymienionej przez pana 15-tki zawodników, to nazwiska napastników wskazują na to, że Wawel będzie dysponował nie tylko żelazną obroną...

- Oczywiście zależeć to będzie od samych zawodników. Uważam jednak, że w tym roku drużyna winna grać lepiej jak w poprzednim sezonie.

\* Piłkarze Wawelu wracają do Krakowa już jutro. Obserwując ich grę na sparringach, można wyciągnąć wniosek, że znajdują się w niezłej formie i w nadchodzących rozgrywkach mistrzowskich mogą odegrać niepoślednią rolę. Jeśli natomiast chodzi o Muszynę-Zdrój, to trenują tam jeszcze piłkarze Cracovii i Tarnovii. Ale o nich następnym razem!

J. F.



Pięściarze Hutnika jadą do Bydgoszczy

W nadchodzącą niedzielę wznawiają boje pięściarze II ligi. Terminarz w grupie „B” przewiduje mecze: Pafawag Wrocław-Avia Swidnik, Zawisza Bydgoszcz - Hutnik Nowa Huta oraz Gwardia Warszawa - Gwardia Łódź. Krakowanie stoi przed bardzo trudnym zadaniem, gdyż Zawisza nie lubi przegrywać na własnym ringu. W Nowej Hucie, w pierwszym meczu między tymi drużynami, Hutnik wygrał 13:7. Sensacją dnia było wówczas zwycięstwo Żurakowskiego nad Zawadzkiem.

Atak na Dhaulagiri z udziałem Polaków

W wtorek wyjechał z Krakowa do Szwajcarii alpinista Adam Skoczylas, by tam przyłączyć się do wyprawy himalajskiej, która z końcem bieżącego miesiąca wyruszy do Indii, celem zdobycia szczytu Dhaulagiri (8222 m). W czasie uroczystości pożegnalnej urzędzonej w Klubie Turysty nasz himalaista podzielił się z przybyłymi licznie kolegami szczegółami dotyczącymi przygotowań do wyprawy.

nik wyprawy M. Eiselin odstąpił od tej koncepcji.

Mimo najbardziej oszczędnościowo zastosowanej kalkulacji - koszt wyprawy wyniosł 220 tysięcy franków szwajcarskich. Wkład Polaków oblicza się w tych wydatkach na około 100 tysięcy złotych, zebranych z różnych źródeł, a więc wydawnictw, czasopism, instytucji związanych z turystyką itd. U stóp Dhaulagiri stanie 27 namiotów, wyprodukowanych w Legionowie k. Warszawy, a wkładem naszym są również buty izotermiczne wysokiej jakości.

Tegorocznej wyprawie poświęca cel wyłącznie alpinistyczny. Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że nie zapomni się o pomiarach topograficznych i natręceniu filmu obrazującego dzieje wyprawy. Licząc się ze szczytami środkami finansowymi liczba kulisów ma być ograniczona do 50 osób. Dużą jednak pomocą w zaopatrzeniu będzie wyprodukowany w Szwajcarii w ubiegłym roku samolot pocztowy „Pilatus Porter”, o którego nośności i zwinności fachowcy wyrażają się z najwyższym uznaniem. Samolot zaopatrzyć będzie zrzutami bazę główną, położoną na wysokości 5600 m., tak że w ten sposób odpadnie kilkunastodniowy transport materiału zaopatrzeniowego przez kulisów. Drugą oszczędność w czasie i w wydatkach uzyska się

przez skrócenie pobytu po wykonaniu zadania. Z powrotem wyprawy należy się liczyć już w drugiej dekadzie czerwca.

Dodać należy, że dr Hajdukiewicz od początku bieżącego miesiąca przebywa w Szwajcarii, gdzie kompletuje aptekę wypraw. Jego zadaniem będzie bowiem nie tylko troska o stan zdrowotny wszystkich członków wyprawy, lecz także - co już jest rozpowszechnione i praktykowane przez wiele ekspedycji - leczenie ludności okolicznej.

\* Naszym himalaistom dr J. Hajdukiewiczowi i A. Skoczylasowi towarzyszyć będą życzenia kolegów i miłośników gór, by proporcji polski z napisem: „Klub Wysokogórski, Kraków-Zakopane, Polska” został zatknięty na nie zdobytym jeszcze szczyście w Himalajach. Nie pozedł jednak w zapomnienie żal miłośników turystyki wysokogórskiej i alpinizmu, że nie doszło do wyprawy szwajcarsko-polskiej na zasadzie równorzędnej. Żal jest tym bardziej zrozumiały, jeśli się zważy, że w tym duchu były prowadzone układy Zarządu Głównego Klubu Wysokogórskiego ze Szwajcariem M. Eiselinem od ostatniej wyprawy, a więc od 1958 r., oraz że pertraktacje zostały przerwane nie z winy strony polskiej.

Wyższym żalu i rozgoryczenia były liczne dyskusje w kołach ta-

ternickich, a także komentarze i krytyka w prasie. Z wielu listów, które nadeszły w tej sprawie i do naszej redakcji, wymienił zwłaszcza należy obszerną wypowiedź dr J. Kolankowskiego z Cieplca, znanego działacza taternickiego. Jego zdaniem zamiast „wisieć przy kłame u obcych drzwi” winniśmy ręką w rękę po bratersku połączyć swe wysiłki z kolegami alpinistami z obozu „krajów demokracji ludowej”, i wraz z nimi organizować wyprawy himalajskie. Wiele jest głosów przemawiających za ściślejszym związaniem współpracy z alpinistami radzieckimi i wspólnymi z nimi wyprawami zdobywczymi.

\* Projekty nie są pozbawione słuszności, dlatego też warto, by zainteresował się nimi Klub Wysokogórski. Rozporządzamy odpowiednim materiałem ludzkim: alpinistami najwyższej klasy, zaopatrzonymi w trudach wypraw zimowych, wspinaczami, których wycieczki są wysoko cenione i wyróżnione w światowym alpinizmie. Jesteśmy w stanie - jak się okazuje - produkować dobrej jakości sprzęt alpinistyczny i wreszcie śmiało możemy liczyć na ofiarowanie i pomoc społeczeństwa w organizowaniu poważnych wypraw zagranicznych. Wypraw wspólnych z kolegami z krajów demokracji ludowej, wypraw z towarzyszami radzieckimi, a nawet wypraw himalajskich zupełnie samodzielnych. Toteż następną wyprawą w Himalaje winna wyruszyć nie ze Szwajcarii, czy Francji lecz z Polski, a na szczyście powinna być zatknięta flaga polska rękami polskich wspinaczy.

MIECZYSLAW BABIŃSKI

Pierwsza niespodzianka w olimpijskim turnieju hokejowym



Stany Zjednoczone zwyciężają Czechosłowację

7:5 (2:1, 1:3, 4:1)

W pierwszym meczu hokejowym na tegorocznej olimpiadzie zimowej w Squaw Valley reprezentacja USA odniosła niespodziewane zwycięstwo nad Czechosłowacją 7:5 (2:1, 1:3, 4:1). Spotkanie odbyło się na krytym lodowisku Blyth. Oglądało je zaledwie 3.000 widzów.

nie i zostali zepchnięci do defensywy. Bramkarz czechosłowacki Nadrchal nie miał najlepszego dnia - puścił kilka dalekich strzałów.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Mayasich - 3, Clary - 2, Williams i Paul Johnson po 1. Dla Czechosłowacji strzelcami byli: Cerny, Bubnik, Vlach, Pantucek i Golonka.

W meczu na Torcaelo

Ostatnia szansa hokeistów Cracovii

Ostatnia seria spotkań hokejowych o mistrzostwo ekstraklasy winna przynieść nam odpowiedź na pytanie, czy Cracovia utrzyma się w I lidze?

Biało-czerwoni już dziś (sobota) o godz. 18 grać będą na „Torcaelo” z Baildonem. Drużyna wyjeżdża w następującym składzie: bramkarze Mruk i Pietruszka, obrońcy Zbożen i Szwabenthan, oraz Kaleta i Kotaba, atak Radwański, Korzeniak, Preussner-Montean, Gołąbek, Trojanowski oraz Łopatka.

Trener Wł. Kopczyński uważa, że drużynę stać na to, aby pokusiła się o zwycięstwo. Ale w praktyce wszystko zależeć będzie od postawy zawodników.

W wypadku zwycięstwa Cracovii nad Baildonem, kwestia spadku z ekstraklasy rozstrzygnie się w Łodzi, gdzie ŁKS zmierzy się z Podhalem. Mamy nadzieję, że Podhale nie zlekceważy przeciwnika i przywiezie z polskiego Manchesteru 2 punkty, bowiem w przeciwnym wypadku nawet ewentualne zwycięstwo na „Torcaelo” nie wiele pomogłoby biało-czerwonym.

Poza wymienionymi spotkaniami grają w niedzielę: Legia - Start i Pomorzanie - Górnik. (F)

„Storpedowana narada”

W ostatnim okresie działacze Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej napotykały w swojej pracy na wiele kłopotów. Głównym tego powodem jest zbyt szczerze grono aktywnego społeczeństwa. W tej sprawie KOPZR i KKKF zorganizowały wczoraj naradę. Niestety zamierzenia działaczy Związku i KKKF zostały storpedowane przez większość zaproszonych klubów. Trudno zrozumieć dlaczego np. przedstawiciele Zwierzynieckiego, Krowodrzy, AZS, Garbarni, Wandy Nowa Huta, czy RO Szkolnego Związku Sportowego nie raczyli zaszczytów swą obecnością tej ważnej narady.

(KS)